Nr. 295 Środa, 28. Grudnia 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8.—Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zmiana lokalu.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* wraz z Administracyą przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ul. Łyczakowskiej, na I. piętro. Ekspedycya w oficynie na dole, po lewej stronie.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej" pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, nozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku przyszłym oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazki, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Blizińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J., Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1 stycznia 1888 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 27 października 1887 r., l. 27.867, udzieliło Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, handlu i przemysłu, Ludwikowi Franciszkowi Janowi Mianowskiemu, inżynierowi kolei Lwowsko Czerniowieckiej w Jassach, wyłącznego przywileju na motor, z prawem pierwszeństwa od 11 lipca 1887 r. w krajach i królestwach w Radzie państwa reprezentowanych, wedle zatrzymanego w c. k. Ministerstwie handlu a w tajemnicy utrzymanego opisu, pod wszystkiemi warunkami i ze wszystkiemi skutkami Najw. Ces. patentu z dnia 15 sierpnia 1852 r.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 grudnia 1887.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela młodszego, Henryka Michalskiego w Wieliczce stałym nauczycielem młodszym szkoły po spolitej, połączonej z wydziałową w Wieliczce.

Od dnia 10 do 17 grudnia b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Trościańcu i Żubrzcu (pow. buczacki); w Sorocku (pow. skałacki); w Magdalówce i Skomorochach (pow. tarnopolski).

W powyższym okresie czasu, z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa u bydła: w Petlikowcach (pow. buczacki); w Nowosiółkach (pow. podhajecki); w Bonczowie (pow. rohatyński); w Baworowie, Białej i Dyczkowie (pow. tarnopolski).

Zaraza racicowa u trzody chlewnej: w Korszowie (pow. kołomyjski).

Zaraza wąglikowa: w Żelechowie (pow. kamionecki).

Nosacizna u koni: w Ostrowie (pow. sokalski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 grudnia 1887.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 grudnia.

Wśród ogólnej niepewności i zaniepokojenia, które tak samo, jak przed świętami, jest i obecnie także znamieniem międzynarodowego położenia, poczyniła za przykładem innych państw również Wys. Porta pewne kroki militarne, wskazujące, iż w kołach decydujących nad Złotym Rogiem zapatrują się poważnie na sytuacyę i pragną być w pogotowiu na wszelkie ewentualności. I tak, donoszą drogą na Londyn, iż rząd turecki odwołał poprzednie swe rozporządzenie o rozpuszczeniu rezerwistów, i postanowił powiększyć siły artyleryi i kawaleryi, oraz wzmocnić załogi w Macedonii i Tracyi.

Chociaż nie ma jeszcze urzędowego potwierdzenia powyższej wiadomości, to przecież uważają powszechnie tego rodzaju środki obronne nietylko ze wszechmiar prawdopodobne, lecz i za usprawiedliwione, tak chwilowym stanem kwestyi wschodniej, jak oraz długoletniemi historycznemi doświadczeniami. Na W. Porcie nie zapominają ani chwili o tradycyjnej polityce Rossyi, zmierzającej do zaboru Konstantynopola i rozbicia państwa otomańskiego, pamiętają tam, iż dotychczas Turcya była zmuszoną zawsze, bezpośrednio, czy pośrednio, ponosić koszta każdej wojny wschodniej, a wobec tego nienależałoby się dziwić, gdyby koła tureckie, w przewidywaniu groźnych komplikacyj, przedsięwziêły zarządzenia dla sprostania możliwym niebezpieczeństwom i obrony swych posiadłości Tak też zapatrują się na rzeczy w obu stolicach austro-węgierskiej Monarchii i w Berlinie, podnosząc zarazem, iż motywem zarządzeń ostrożności ze strony Turcyi nie jest z pewnością sama sprawa bułgarska Sułtan i jego doradcy uważają stanowczo Bułgaryę i Wschodnią Rumelię za straconą terytoryalnie dla Turcyi,

---

123)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

XVIII.

Ostatnie ofiary.

(Ciąg dalszy.)

Tu wszakże przerwał mu Wilczek, mówiąc:

— Powiadasz właśnie jak Xiądz. Wciąż tylko umartwienia ciała i wyrzekanie się uciech! Jak gdyby na to została stworzona ta ziemia ze wszystkiemi swemi uciechami, ażeby zgniły bez pożytku dla ludzkiego stworzenia! Jak gdyby na to człowiek miał ciało i zmysły i wszelkie pożądliwości, ażeby ich nigdy nie zaspokoił! I na co? ażeby po śmierci poszedł do takiego królestwa, gdzie niemasz ani ciała, ani zmysłów, ani żadnych pożądliwości? Trzeba się wyrzec uciech w tem życiu na to, ażeby ich w tamtem nie dożyć? Cóżty mi gadasz, mój Wara! Miałem ciebie za wielkiego hultaja, ale za rozumnego człowieka — a tobie, jak widzę, piątej klepki brakuje!

Wara wiedział, co mu ma odpowiedzieć: nie używania uciech, ale zbytku uciech, zabrania tak dobrze rozum, jak wiara. Jednak widząc, że mówi z wielką niecierpliwością, nie chciał go drażnić, i milczał. Tymczasem Wilczek mówił po chwili dalej:

—I jeszcze do tego powiadasz, że złe duchy siedzą w nas samych! Toż ja byłem tym złym duchem, co Gniewoszowę sprowadził na Sobień? I ja natchnąłem Czorsztyńskiego proboszcza, że mi ślubu odmówił? A może i ja Jagienkę strąciłem z krużganku? Śmiać mi się chce z tych złych duchów, co siedzą w człowieku! Ale z tych się wcale nie śmieję, co w postaci ludzkiej albo diabelskiej, wciąż krążą koło mnie i sprowadzają na mnie takie nieszczęścia. Jeżeli znasz te złe duchy, co siedzą we mnie, to gadaj, chciałbym też i ja z nimi się poznać.

Zaczem Wara mówił ostrożnie:

— Ja nie wiem wszystkiego, ale coś się też i o moje uszy oparło. Tak sądzę, bo mi też powiadano na Sobniu, że Gniewoszowa nie byłaby nigdy dokazała tej sztuki, żeby dostać Jagienkę dla swego syna, gdyby nie to, że Wasza Miłość sam przywiozłeś ze sobą plotkę o jakiejś tam bojarównie. X. Pudełko musiał jegomości ślubu odmówić, bo było to przeciw prawu, a było też przytem cokolwiek zgorszenia, do którego żaden zły duch z zewnątrz się nie przyczynił. A Jagienki także żaden zły duch nie strącił z krużganku, tylko jej własny strach. który ją zdjął w jej sumieniu, kiedy obaczyła Gniewosza, zajeżdżającego na Tustań.

— Jakiego Gniewosza? — zawołał Wilczek, — cóż ty znów pleciesz?

— Juści żywego Gniewosza, co z niewoli powrócił, — rzekł Wara.

I tu mu opowiedział, co słyszał od pacholików, jako to Gniewosz był, co się przedwczoraj otrąbił przed Zamkiem i jak go żołnierze z krużganku bramy poznali.

— To Gniewosz się wtedy otrąbił! — zawołał Wilczek, załamując ręce przed sobą, — więc Gniewosz żyje! Zawszem się tego domyślał, alem sam sobie nie wierzył. Teraz już wiem, dlaczego Jagienka spadła z krużganku...

Potem zatopił się w myślach na chwilę, poprawiał się w krześle po kilka razy, spoglądał na Warę a wreszcie rzekł:

— Więc widzisz! Pocóż Gniewosz tu jechał? Czyż to nie zły duch jego natchnął, aby się tu zjawił niespodziewanie?

Wara milczał.

Zaczem Wilczek wstał, przechadzał się powolnym krokiem po izbie i myślał głośno, wymawiając jakieś niezrozumiałe słowa do siebie, aż w końcu rzekł głośniej:

— Diabeł go natchnął, to pewna: ale przecie mi za to odpowie...

Zdaje się, że ta myśl, iż może się na kimś zemścić swojego nieszczęścia, trochę go ożywiła, bo przechadzał się przez chwilę cokolwiek żywszym krokiem wzdłuż izby. Lecz potem znów zapadł w swe czarne myśli, siadł napowrót przy stole, zwiesił głowę na piersi i rzekł:

— Wszystko to już się na nic nie przyda! Robiłem, co mogłem, abym się im obronił, ale mnie przecie przemogli. Udałem się do Chryzostoma, świętego człowieka, a święty człowiek mnie zdradził; zapisałem diabłu duszę — i diabeł mnie zdradził!

Na te słowa Wara spojrzał na niego szerokiemi oczyma i odsunął się z krzesłem, nie spuszczając wszakże oka z jego pochmurnej twarzy.

Wilczek to spostrzegł i rzekł:

— Powiadasz, że w duchy nie wierzysz, a jak o diable tylko jest mowa, to w kąt się zasuwasz.

— Nie zrozumiałem dobrze pana Starosty, — rzekł Wara, nie wiedząc na razie, co ma powiedzieć.

— Zapisałem diabłu duszę, — rzekł Wilczek niecierpliwie, — ażaliż to tak trudno zrozumieć?

— Ale jakiemu diabłu? — zapytał Wara, bardzo tą wiadomością zniepokojony.

— Jakiemu diabłu! — zawołał Wilczek, — diabeł zawsze jest jeden i ten sam, chociaż w tysiącznych postaciach. Ten, co mnie służy, jest tutaj na Zamku. Jeżeli go chcesz obaczyć, to ci go każę zawołać.

Ale Wara jakoś nie miał ochoty, jednak widocznie coraz bardziej się niepokoił. Patrzał na Wiczka bardzo niepewnemi oczyma a przy tem widać było po jego twarzy, że jakieś ważne myśli w swej głowie rozbiera.

— Cóżeś się tak zasumował? — zapytał Wilczek.

— Myślę nad losem pana Starosty, — rzekł Wara, — bo niechaj tam sobie kto mówi co chce, z diabłami przecie nie można żartować. Ci święci, co ich widuję, te dusze, co je wywołuję, to tam fudra.... ale z diabłem się wdawać nie można, bo kto tylko raz się z nim wdał, ten przepadł na pewno.

— Bądźże sobie o mnie spokojny, — rzekł Wilczek, — Jagienkę mi wziął, bo trafił na nieopatrznego Gniewosza, ale mnie nie weźmie, bo przecie wiem, jaką mam z nim umowę.

Wszakże Wara na to pokręcił głową i rzekł:

— Hm, hm! gdyby-to diabeł trzymał się umowy! ale to w tem właśnie sęk, że on bierze swoje ofiary wbrew zawartej umowie.

— Jakże? — rzekł Wilczek, — więc żywcem mnie weźmie, choć nie ma prawa do tego?

i ztąd też z pewnością nie wywoływaliby zbrojnego zatargu z Rossyą nawet w takim razie, gdyby miało przyjść do okupacyi obu tych krajów przez wojska carskie. Bo cóż zresztą mogłaby Turcya uzyskać z wojny z Rossyą, podjętej z powodu Bułgaryi? Postawiłaby wszystko na jedną kartę, a na wypadek powodzenia nie mogłaby liczyć bezwzględnie na zmianę obecnego stanu rzeczy po obu stronach Bałkanów. Zatem gdzieindziej należy szukać powodu zarządzeń wojskowych. Zdaniem dzienników, nad Bosforem obawiają się, iż Rossya, gdyby jej sprzyjało szczęście wojenne, nie zadowoliłaby się wyłącznie usunięciem księcia Koburga i przywróceniem wpływu rossyjskiego w Bułgaryi, lecz starałaby się wzniecić pożar wojenny na całym Wschodzie pobudzić do czynnej akcyi Grecyę i Czarnogórę i z pomocą nieprzyjaznych półksiężycowi ludów i państw, pokusiłaby się o zajęcie stolicy sułtana. Że zaś taka olbrzymia akcya wchodzi istotnie w zakres marzeń szowinistów w Petersburgu i Moskwie, na to można znaleść dowody w artykułach z dni ostatnich kilku dzienników rossyjskich, tych zwłaszcza, które pod wpływem znanego komunikatu *Inwalida* występują coraz zawzięciej przeciw środkowo-europejskim mocarstwom i Turcyi.

Czy jednak Rossya mogłaby liczyć na łatwe warunki, gdyby miało przyjść rzeczywiście do takiej akcyi, jaką radziby zainicyować szowiniści panslawistyczni, to kwestya co najmniej sporna. Turcya rozporządza w każdym razie znakomitym żołnierzem, organizacya wojskowa poczyniła tam w ostatnich dziesięciu latach ogromne postępy a naoczni świadkowie, którzy mieli sposobność obserwowania działalności niemieckich instruktorów wojskowych w Konstantynopolu i widzieli osiągnięte przez nich rezultaty, zapewniają, iż armia turecka może być obecnie zaliczoną do najlepszych w Europie. A chociaż na wypadek wojny państwo ottomańskie nie zdołałoby wysłać do boju więcej jak 200.000 żołnierza, to przecież siły te wystarczyłyby niezawodnie do zasłonięcia Macedonii i Konstantynopola przed wszelkiemi niespodziankami.

Alarmy.

Z powodu ostatniego artykułu *Norda*, starającego się działać uspokajająco na opinię publiczną, pisze *Fremdenblatt*: Niewiadomo nam, o ile *Nord* jest rzeczywiście autoryzowanym organem Ministerstwa spraw zagranicznych w Petersburgu, a chociaż jesteśmy z wszelkim respektem dla jego życzeń pokojowych, musimy przyznać, iż zbyt liczy na naiwność swych czytelników, starając się przekonać, iż znany komunikat *Inwalida* przyczynił się do uspokojenia państw sąsiednich, zaalarmowanych zagrażającemi ich spokojow i bezpieczeństwu zarządzeniami wojskowemi Rossyi. W tym spokoju i umiarkowaniu, jakie były cechą charakterystyczną narad konferencyi wojskowej w Wiedniu nad wzmocnieniem naszych sił obronnych, chce *Nord* upatrywać dowód, iż owo ciężkie zaniepokojenie, jakie dało się uczuć w tak szerokich rozmiarach w Niemczech i Austro-Węgrzech, ma tylko charakter imaginacyjny. Nawet ta okoliczność, iż nie odparto urzędownie dat militarnych zawartych w *Inwalidzie*, tłómaczy sobie niewybredny w doborze argumentów organ brukselski w ten sposób, iż „wywody organu rossyjskiego ministra wojny nie były możliwe do odparcia, a przeto należy je uważać za udowodnione.“ Jeżeli swego czasu zaniechaliśmy wdawać się w polemikę z *Inwalidem*, stało się to dlatego, iż nie chcieliśmy jeszcze bardziej podsycać wielkiego wzburzenia, spowodowanego nienawistnym tonem dzienników rossyjskich. Nie mogło nam zresztą sprawiać przyjemności prostowanie wywodów dziennika urzędowego, który dopuścił się tak jaskrawego przekręcania faktów, a dla austro-węgierskiej publiczności było to zgoła niepotrzebnem, gdyż poznała się ona od razu na wartości dat, przytoczonych przez organ rossyjski o zbrojeniach Monarchii, i domyśliła się trafnie, w jakim celu zaniechano podać istotnej cyfry nagromadzonych w Królestwie Polskiem różnych wojsk armii carskiej. Nie uspokajająco, jak mniema *Nord*, lecz na wskróś alarmująco oddziałały wywody *Inwalida*, które oskarżały Austro-Węgry i Niemcy o grę fałszywą i przygotowywanie pod osłoną obronnych zarządzeń napadu zbrojnego na Rossyę. Jeżeli organ rossyjskiego ministerstwa wojny nie umie podać na uzasadnienie uzbrojeń i koncentracyi wojsk, żadnych poważniejszych motywów, to zaprawdę należy dziwić się tylko, iż mogły być podjęte tak ogromne i kosztowne przygotowania wojenne. Zdaje się, iż artykuł *Inwalida* nie był pisany dla zagranicy, albowiem tam poznano się od razu, że przytoczone w nim daty są dowolnemi i tendencyjnemi zestawieniami. W Petersburgu powinni byli o tem wiedzieć, że o ile jasne i otwarte odezwanie się byłoby wszechstronnie powitane z zadowoleniem, o tyle oparte na luźnej podstawie i pełne obrażających insynuacyj tłómaczenie się musiało wywrzeć wszędzie jak najgorsze wrażenie. Nie chcemy, ani mamy ochoty zapuszczać się w bliższy rozbiór artykułu *Inwalida*, który w sposób tak dziwny i niezgodny z istotnym stanem rzeczy został interpretowany w *Nordzie*. Chodzi nam jedynie o skonstatowanie, że jeżeli nastąpiło niejakie uspokojenie, nie należy tego zawdzięczać wywodom urzędowego organu rossyjskiego ministerstwa wojny, lecz umiarkowaniu i miłości pokoju tych właśnie gabinetów co do których pragnie *Inwalid* wpoić w swych rossyjskich czytelników przekonanie, iż przygotowują skrycie i podstępnie wojnę przeciw carstwu. Zwracamy w końcu uwagę *Norda*, iż potrzeba uczciwszych i poważniejszych rękojmij, niż te, które dają *Inwalid* i *Nord*, aby ogólne i tak żywe zaniepokojenie o najbliższą przyszłość ustąpiło miejsca temu uczuciu bezpieczeństwa, jakiego pragnie cała Europa.

Z Wiednia piszą do *Czasu*: Sytuacyę, jak się ona w ostatnich dniach zarysowała, można następnie określić: Mnożą się zapewnienia pokojowe, więc obawa wojny zdaje się na razie usuniętą. Jeden punkt pozostaje zupełnie ciemnym: sprawa bułgarska. Zdaje się, że co do tej sprawy zachodzą pomiędzy Niemcami i Austryą poważne różnice. Książę Bismarck chce wydać Bułgaryę bezwarunkowo Rossyi, i twierdzi, że się to zgadza z traktatem berlińskim; Austrya przeciwnie, równie na podstawie traktatu berlińskiego, obstaje za swoją polityką wschodnią, którą w sposób wyraźny *Fremdenblatt* przypomniał, przytaczając ponownie całe wschodnie *exposé* hr. Kalnoky'ego, przedstawione Delegacyom wspólnym. Wynika z tych wszystkich objawów i okoliczności, że lubo obecnie na wojnę się nie zanosi, jednakże dotąd nic dodatniego w tym kierunku nie zaszło, żeby zakończyć niepewność położenia. Dają się spostrzegać pewne ruchy dyplomatyczne, lecz ani ich znaczenia, ani skuteczności dotąd ocenić niepodobna. Czy zaś ze Wschodu jakie fakta dokonane znowu rozwój stosunków przyspieszą? pytanie to pozostaje pytaniem.

Z Berlina telegrafują, iż dzienniki tamtejsze występują przeciw zapatrywaniom, jakoby się sytuacya poprawiła. *Nordd. Allg. Ztg.* wyraża zdanie, że optymizm taki nie da się niczem usprawiedliwić.

Wedle doniesień z Odessy, otrzymała rossyjska kolej połudnowo-zachodnia nakaz, poczynić wszelkie przygotowania, by na pierwsze zawiadomienie miała w ciągu 24 godzin gotowych 414 wagonów dla transportu 15.905 ludzi.

Z Warszawy.

(Budowa nowych kolei. — Towarzystwo rolnicze hrubieszowskie — Załatwienie sporów).

St. Petersb. Wied. donoszą, odnośnie do pogłosek o odłożeniu budowy kolei z Warszawy do Radomia, że w ogóle wszystkie projekty, tyczące się budowy w roku przyszłym dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, jako to: z Chełma do Tomaszowa, z Warszawy do Radomia i t. d., zostały stanowczo odroczone do czasu nieograniczonego.

Warsz. Dniew. donosi, iż towarzystwo rolnicze hrubieszowskie, założone przez Staszica, zostało zniesione. Obecnie towarzystwo to ma być urządzone na równi z innemi gminami włościańskiemi, według tabel likwidacyjnych.

Petersb. Wied. dowiadują się, iż zarząd dóbr państwa w gubernii wołyńskiej ma niebawem zaproponować polubowne zakończenie długoletniego sporu pomiędzy skarbem a spadkobiercami majątków, wziętych pod nadzór skarbu w okresie czasu od 1794—1840 r. (majątków Lackich, Korewickiej, Potockiego, Zabiełły i innych). Ostrzeżenia na majątkach tych poczynione były z różnych przyczyn, które dawno zostały już wyjaśnione i pretensyom skarbu można uczynić zadość bez żadnego sporu: pomimo to rozstrzygnięcie sprawy przeciągnęło się aż 45 lat. Niektóre z rzeczonych majątków przejdą znów do swych właścicieli, ponieważ motywa znajdujących się na nich ostrzeżeń uznane zostały za niesłuszne.

Z Watykanu.

W uzupełnieniu wczorajszego telegramu o przyjęciu przez Papieża ciała dyplomatycznego, donoszą z Rzymu, iż na posłuchaniu tem ks. Norfolk wręczył Ojcu św. dary królowej Wiktoryi, a osobni delegaci królów Holandyi i Wirtembergu, oraz w. księcia Badeńskiego, bogate podarunki wraz z pismami gratulacyjnemi swych władców.

Według doniesienia z Rzymu program obchodu jubileuszu papieskiego jest następujący:

Dnia 1-go stycznia, o godzinie 9-tej rano, w bazylice św. Piotra, przy drzwiach zamkniętych, Ojciec św. Leon XIII, odprawi mszę św. jubileuszową wobec św. kollegium, ciała dyplomatycznego, nadzwyczajnych wysłańców monarchów, niemniej zaproszonych i w bilety zaopatrzonych osób. Po tej mszy św. Ojciec św. udzieli w kościelele św. Piotra błogosławieństwa apostolskiego *Urbi et orbi*, tak jak je za dawnych czasów Papieże z loży wielkiej dawali.

Dnia 3-go stycznia Ojciec św. przyjmować będzie pielgrzymów włoskich w kościele św. Piotra; będzie ich do 20.000 albo i więcej, gdyż pragną pokazać całemu światu katolickiemu, że przywiązanie do Kościoła i Stolicy św. w nich nie zamarło. Pielgrzymka ta będzie najliczniejszą; pątnicy ci też najwięcej przedmiotów na wystawę przysłali; jednę część gmachu wystawy im odstąpić musiano.

Dnia 6-go stycznia nastąpić ma uroczyste otwarcie wystawy przez Ojca św. wobec św. kollegium i wysłanników monarchów.

W następnych dniach w kościołach św. Ignacego i Al Jesu zapowiedziane są rozmaite nabożeństwa na cześć Ojca św.

Dnia 15-go stycznia odbędzie się kanonizacya trzech Ojców Towarzystwa Jezusowego i innych błogosławionych w tak

---

— Jeżeliś się jegomość z nim tylko wdał w jakieś umowy, to weźmie żywcem jak Pan Bóg na niebie.

— Jakżeż mnie weźmie? przecież mu się nie dam wiąć jak snop słomy, ano mu się obronię.

— Co też jegomość nie gadasz! któż się kiedy diabłu obronił?

Więc Wilczek, przesądny jak wszyscy owego czasu, mocno się nad tem zamyślił. Wrodzony instynkt zachowania siebie samego wziął w nim górę nad ciężką żałobą. Spojrzał po kilka razy z pod oka na Warę a potem zapytał:

— Więc powiadasz, że weźmie?

Na to Wara wstał i rzekł z naciskiem:

— Niemasz nad czem się zastanawiać, jegomość przepadł.

Na te stanowcze słowa Wary tego żelaznego rycerza porwał lęk niewysłowiony. Zginąć na wojnie lub w jakiejbądź bitwie, śmiercią walecznych, w tem widział ideał i niejako apoteozę rycerza, ale dać się zadusić jakiejś mocy niewidomej, przeciwko której nie można się bronić, do tego nie miał odwagi. Zbladł jeszcze bardziej, ręce mu drzeć zaczęły i spytał Warę:

— Jakże mnie weźmie?

A na to Wara:

— A kto tam może odgadnąć sztuki diabelskie! Widziałem ja rzeczy, od których włosy wstają na głowie... Ale jest na to sposób.

— Więc mów, — rzecze Wilczek, — zrobię, co powiesz.

— Jest na to sposób, — rzekł Wara. — Jegomość wstąpisz na tercyarza do Franciszkanów i wdziejesz poświęcany habit na siebie. A wtedy zje diabła, czy jegomości co zrobi.

— Więc tak, — odpowiedział Wilczek dając mu się powodować, — ale któż mi to tercyarstwo wyrobi? Mnie Franciszkanie nawet wcale nie znają.

— Już ja to biorę na siebie, — rzekł Wara z żywością, — każ mi jegomość natychmiast rozstawić konie do Wiszni. Tamtejsi Franciszkanie jegomości znają — a są to ludzie chudobni; jak im się co da na kościół, to mi tę rzecz *stante pede* załatwią. Za dwa lub trzy dni wszystko jegomości przywiozę.

— Więc rób jak chcesz, — odpowiedział mu Wilczek, — a nie baw się długo, bo co ja tu pocznę bez ciebie? —

— Jadę natychmiast, na dzień i noc, — rzekł Wara, — jutro o ten czas będę już w Wiszni. Każ mi jegomość dać dobre konie i jaki mieszek złotych węgierskich. A jeśli tu jest jaki diabeł na Zamku, albo też jaki kalafaktor diabelski, to każ go jegomość natychmiast napędzić i nakazać mu pod gardłem, aby się tu więcej nie pokazywał.

Jak Wara chciał, tak się stało.

Rozstawiono mu konie do Wiszni, dano mu mieszek czerwonych złotych i wyprawiono go w tę drogę natychmiast.

Wilczek zaś kazał Kostrubana w tem oka mgnieniu odprawić, dawszy mu lafę sowitą, ale z tym wyraźnym dodatkiem, że wpadł w niełaskę u pana i nie śmie się pod gardłem pokazywać na Zamku.

Kostruban, nie mogąc się nawet domyśleć, jaki tam piorun tak nagle w niego uderzył, okrutnie się zmartwił tą niełaską. Tak mu dobrze było w tej służbie — a teraz w jednem mrugnieniu oka znalazł się na bruku. Chciał upaść do nóg Staroście, aby na powrót się wprosić, ale go do niego nie dopuszczono. Domyślał się, że Wara mu tego stołka przystawił: byłby i jemu padł do nóg, ale Wara już wtedy wyjechał. Mimo to wszakże Kostruban jeszcze nie stracił nadziei. Zabrawszy swoje manatki, osiadł tymczasem w mieście Tustaniu, przedsiębiorąc sobie mieć cierpliwość i wszystkie swe siły wytężyć, ażeby się na powrót wśrubować w łaskę Starosty. Z tego powodu, ile tylko miał wymowy i zapobiegliwości rozsiewał sławę Wilczka po mieście, podnosił w niebiosy jego dobroć serca i szlachetność umysłu i obudzał pomiędzy mieszczany litość nad jego nieszczęściem. W tym też celu zapewne a z myślą, że się to doniesie do Wilczka, na zrękowinach Włostka z Ofką u Daszkiewicza podniósł myśl i uparł się przy niej, ażeby państwo młodzi poszli z korowajem na Zamek i pokłonili się panu, prosząc go o błogosławieństwo.

Wara, o ile się zdaje, działał w najlepszej wierze. Kto w owe czasy nie bał się diabła chodzącego po ziemi? i kto mógł mieć więcej partykularnych powodów od niego, obawiać się jego pazurów? — Wziąwszy kilka dobrych koni i mieszek czerwonych złotych, mógł z niemi uciec, jak mu się to już nieraz zdarzało: ale teraz, nauczony cierpkiem doświadczeniem, poszedł po rozum do głowy — i powiedział sobie: że największe głupstwo zrobił, gdyby się kontentował taką nędzotą. Wilczek jest zbity nieszczęściem do niepamięci, zapewne już nigdy a przynajmniej nie prędko wróci do dawnej swojej energii, w tem usposobieniu umysłu daje mu się powodować jak dziecko, fortuna u niego pańska a wszelkiego bogactwa do zbytku: Waraby głupi był jak garniec gliniany, gdyby na jakiś czas u niego nie osiadł i gdyby przez ten czas nie uciułał sobie pięknej fortunki. Zaczem wrócił we trzy dni i przywiózł mu pargamin z klasztorną pieczęcią, jako jest tercyarzem przyjęty, a zarazem i habit, który poświęcono rzetelnie w jego obecności.

Wilczek oczekiwał z niecierpliwością powrotu Wary — a za jego przyjazdem serdecznie go zwitał. Zaraz też przywdział habit franciszkański na siebie — i zdaje się, że ten habit znacznie go uspokoił, bo pochodziwszy w nim z jaką godzinę, powiedział do Wary:

— Nie wiem ja tam, jaką moc ma woda święcona, ale tak mi się zdaje, że mi się trochę ulżyło. Przynajmniej już diabeł nie będzie miał do mnie przystępu, co też i ou sam wiedzieć musi, bo mnie nawiedzał po nocach i śmiał się z habitu.

Natomiast wszakże ból za Jagienką znowu w nim się odezwał.

Ale był to ból taki, jaki z jego ciepłej krwi mógł się urodzić, bo wtedy nieraz powiadał Warze:

— Dziecko jeszczebym z czasem przebolał, bo byłoby drugie. Ale jej nigdy nie przeboleję: bo takich słodziutkich oczątek, takich ustek miodowych, takiego axamitnego ciałka, nie masz u żadnej kobiety.

Zaczem niejednokrotnie się zrywał i chciał koniecznie szukać jej trupa.

Wtedy wychodził z Warą za mury zamkowe i błąkał się z nim nad brzegami tej przepaści, w którą spadła Jagienka, szukając sposobów, jakby się można na jej dno dostać. Ale wszystko naprożno: z brzegów za najlżejszem dotknięciem usuwała się ziemia i kruszyły się skały — a przepaść była bezdenna.

Powróciwszy z takiej wycieczki, wdrapywali się obydwa na ów fatalny krużganek i spoglądali w dół, ażali tam nie obaczą jakiego świetlejszego przedmiotu, ale także naprożno: dno tej przepaści było zawsze czarne jak noc.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zwanej dziś auli kanonizacyjnej, to jest nad krużgankiem św. Piotra.

Z Bułgaryi.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy *Agencya Havasa* donosi, że na wywody *Köln. Ztg* przeciw ks. Ferdynandowi odpowiedział jeden z bułgarskich ministrów w sposób następujący: Forma rządu w Bułgaryi i francuskie pochodzenie obecnej dynastyi nie mogą mieć dla Niemiec i Rossyi żadnego znaczenia. Twierdzenie, jakoby pochodzenie ks. Ferdynada niepokoiło te dwa Mocarstwa, wygląda na szyderstwo. Ks. Ferdynand na tronie bułgarskim może być tylko bułgarskim patryotą; jego pokrewieństwo z innymi dworami może być tylko pożytecznem dla Bułgaryi, ale dla sprawy orleanistów we Francyi nie może przynieść żadnego pożytku. Twierdzenie *Köln. Ztg.*, jakoby ks. Ferdynand wbrew opozycyi wybranym został tylko zapomocą jakiegoś podstępu, jest całkiem fałszywem. Deputowani mieli do regencyi tak nieograniczone zaufanie, iż każdego zaproponowanego im przez nią kandydata byliby przyjęli. Dziś są szczęśliwi z wyboru ks. Ferdynanda, który odpowiada całkowicie życzeniom narodu. Wybór był jednogłośnym a nawet opozycya pomagała im, dla tego, aby kraj uwolnić z przykrego położenia. Również jest fałszem, jakoby kandydatura ks. Ferdynanda popieraną była przez jakieś sfery węgierskie. Bułgarzy nie zwykli słuchać obcych rad a szczególniej rad takich indywiduów jak Waldapfel, który stoi w związku z Cankowistami i biskupem Klementem.

O wynikach posiedzeń sobrania donoszą, że Stoiłow przedłożył projekt bardzo surowej ustawy prasowej, który został uchwalonym, równie jak i ustawa o procedurze cywilnej. Do sobrania weszła dalej ustawa o monopolu solnym. Budżet ministerstwa wojny został uchwalony bez zmiany. Przy obiedzie pożegnalnym, danym przez księcia na cześć deputowanych, oświadczył tenże, że bardzo być może, iż obecna sytuacya polityczna będzie wymagała większych ofiar od deputacyi narodu. Na to odpowiedział Stambułow, że kraj gotów jest na każdą ofiarę dla ojczyzny i tronu.

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** (Dokoń.) W galicyjskich oddziałach artyleryi polowej i wałowej mianowani podporucznikami rezerwowi podoficerowie: Franciszek Radlmesser, Zenon Jędrkiewicz, Stefan Kruczkowski, Adam hr. Dzieduszycki, Roman Scherautz, Kornel Popescul i Jan Slepowron Jastrzębski.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Awans noworoczny wypadł nadspodziewanie korzystnie, gdyż generalna dyrekcya w Wiedniu awansowała 77 urzędników technicznych, 114 administracyjnych i 124 sług.

— **Ewidencya katastru.** Magistrat tutejszy oznajmia, że stosownie do przepisów ustawy o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego, w celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi, właściwy urzędnik pomiarów obecny będzie w lokalu c. k. Archiwum map katastralnych we Lwowie II. piętro, nr. drzwi 62 w dniach 2, 3 i 4 stycznia 1888. Posiadacze gruntów winni jawić się w dniach powyższych u tego urzędnika ze zgłoszeniami, tyczącemi się spraw utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta, odnoszące się do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie ustnie podać odnośne wyjaśnienia.

— **Bal Dublańczyków.** W uzupełnieniu wczorajszej naszej wzmianki donosimy, że wspólnie z p. Marszałkowa, hr. Tarnowską, przyjął protektorat balu JE. ks. Adam Sapieha. Komitetowi zaś balu, złożonemu z wielu wybitnych osobistości naszego miasta, przewodniczy p. Henryk hr. Skarbek który ze względu na piękny i sympatyczny cel z prawdziwem poświęceniem zajął się urządzeniem balu. Wiceprezesami komitetu wybrano pp. dr. Józefa Wereszczyńskiego i ks. Leona Sapiehę; sekretarzem zaś Jana hr. Potockiego. - Sądząc po ogólnem i szczerem zainteresowaniu się tym balem we wszystkich kołach naszego towarzystwa, śmiało już dziś twierdzić można, że bal Dublańczyków, który po raz pierwszy pojawia się w naszem mieście, zajmie jedno z pierwszych miejsc i zdobędzie sobie niewątpliwie obywatelstwo w lwowskim karnawale. O bliższych szczegółach balu, na który, jak się właśnie dowiadujemy, przygotowuje się niemało pięknych niespodzianek i nowości, nie omieszkamy donieść przy najbliższej sposobności.

(*m*) **Gmina m. Trembowli** nadała d. 22 b. m. Jerzemu hr. Duninowi Borkowskiemu, prezesowi trembowelskiej Rady powiatowej, obywatelstwo honorowe miasta Trembowli, a to w uznaniu zasług jego, położonych około miasta i powiatu, przez hojne wspieranie szkół, budowę drogi powiatowej, przez starania około założenia i utrzymania szpitala, koszar wojskowych i t. d.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu p. Drexlera i Synów, plac Kapitulny, l. 2, od dnia 17 do 24 grudnia: Kajetanowicz 5 zł., lwowski instytut ubogich 50 zł., hr. S. G. 10 zł.; pp.: S. W. 2 zł., H. K. 2 zł., K. H. 2 zł., K. S. P. 5 zł.; — razem 76 zł.

— **Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół ludowych** w Rzeszowie rozpocznie się przed tamtejszą c. k. komisyą egzaminacyjną w dniu 15 lutego 1888. Kandydaci, chcący się mu poddać, zechcą zasięgnąć potrzebnych wiadomości u swej przełożonej c. k. Rady szkol. okręg.

— **„Łowca“ kalendarz** myśliwski i rybacki na r. 1888, wydany został staraniem i nakładem krajowego towarzystwa łowieckiego i jak w poprzednich latach odznacza się nader obfitą treścią, mianowicie w zakresie wiadomości fachowych myśliwskich i rybackich, tudzież w dziale informacyjnym. Kilka wdzięcznych obrazków literackich na tle łowiectwa skreślonych, stanowi prawdziwą okrasę tej publikacyi. Główny skład kalendarza „Łowca“, którego egzemplarz w ozdobnej oprawie kosztuje tylko 1 zł., znajduje sie w magazynie broni p. Alfreda Dzikowskiego.

— **Zapomniano** na dniu 26 b. m. w karetce dorożkarskiej, którą wzięto z placu przy hotelu Angielskim do jazdy na dworzec kolei Karola Ludwika, tekę z listami i papierami. Za zwrot tej zguby w policyi otrzyma znalazca nagrodę.

— **Przejechanie.** Józef Sarwański, czeladnik rzeźnicki, najechał wczoraj na ulicy Gródeckiej 5-letnią Olesię Babisz, która doznała tak znacznego stłuczenia że musiano ją odwieźć do szpitala.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono ślubny złoty pierścionek z datą 10 września 1881 „M. D“, a drugi z owalnym turkusem i z perełkami wartości 20 zł.; damskie kangurowe futro pokryte czarnym kamgarnem wartości 70 zł. — Zakwestyonowano dwie żelazne łopaty.

Stan powietrza. Barometr opadł znacznie.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 28 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z północnej strony, średnia temperatura doby około —5°C., niebo zamglone, powietrze wilgotne i mgliste, śnieg.

Srednia temperatura ubiegłej doby była —7·7°C., najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła —10·0°C., najwyższa była —5·0°C.

Opad śniegu do godziny 8 rano wynosił 1·2°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 752·8 mm.

— **Wybór uzupełniający** pięciu członków Rady powiatowej w Żydaczowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 24 stycznia 1888 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Podziękowanie.** Komitet pomnika Mickiewicza w Krakowie nadesłał do biblioteki grec. kat. seminaryum we Lwowie w darze: Dzieła Adama Mickiewicza w XI tomach, „Współudział Adama Mickiewicza w sprawie Andrzeja Towiańskiego“ i „Listy i przemówienia“ w II tomach. Rektorat tegoż seminaryum poczytuje sobie za miły obowiązek komitetowi wyrazić za ten dar cenny publiczne podziękowanie.

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Komitet ścisły ogłasza, że postanowił zaprosić następujące osoby do składu sądu (*jury*) nad modelami konkursowemi: pp. Asnyk Adam, Bełza Władysław, Brandt Józef, Cieszkowski hr. August, Chmielowski Piotr, Cieszkowski hr. Zygmunt, Dziekoński, Engeström hr. Wawrzyniec, Guyski Marceli, Gorgolewski Zygmunt, Gerson Wojciech, Godebski Cyprian, dr. Jordan Henryk, Jenike Ludwik, Klaczko Julian, Löffler Leopold, Lanckoroński hr. Karol, Łepkowski Józef, Łoziński Władysław, Małecki Antoni, Michałowski Ludwik, Marconi Leopold, Niedzielski, Odrzywolski Sławomir, Pawlikowski Mieczysław, Pryliński Tomasz, JE. Popiel Paweł, Pietruski Oktaw, Pawłowicz Edward, Pruszyński Andrzej, Pietkiewicz Antoni, Rodakowski Henryk, Römer Alfred, Sokołowski Maryan, Siemiradzki Henryk, Stryjeński Tadeusz, Struve Henryk, Sierakowski Adam, Tarnowski hr. Stanisław, Tomkowicz Stanisław, Wrotnowski Łucyan, Wołodkowicz Bolesław.

Zaproszenia równocześnie są wysłane, ale z powodu możliwych niedokładności w adresach, lub niedojścia listów z powodu nieobecności adresatów i t. p. uprasza się wyżej wymienionych szan. Panów, aby zechcieli uważać niniejsze ogłoszenie za dopełnienie zaproszenia i uwiadomić ścisły komitet (Kraków, Sukiennice) czy raczą podjąć się sądzenia konkursu.

Panowie zamieszkali poza Krakowem zechcą przy odpowiedzi załączyć dokładny swój adres dla ułatwienia spiesznego porozumienia się w sprawie dalszych czynności.

Czł. sekretarz: *Jaworski.*

— **W Akademii Umiejętności** odbyło się dnia 20 grudnia posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego pod przewodnictwem dyrektora L. Teichmanna. Sekretarz zawiadomił obecnych, że p. K. Noiszewski w Dynaburgu powierzył Akademii zapieczętowany opis swego wynalazku i zastrzegł sobie termin jego otwarcia. Następnie prof. Kreutz przedstawił rozprawę dra Dunikowskiego p. t. „Gąbki cenomańskie z warstw fosforytowych Podola galicyjskiego“. W dyskusyi nad tym przedmiotem zabierał głos prof. Karliński i Teichmann. Na posiedzeniu administracyjnem uchwalono przesłać rozprawę dra Dunikowskiego i p. M. Raciborskiego (Odmiana teratologiczna *Lamium album*) do komitetu wydawniczego.

— **W Uniwersytecie wiedeńskim** zamianował p. Minister oświecenia dr. Gautsch, na przedstawienie kollegium profesorów wydziału medycznego, dra W. Łukasiewicza asystentem dra Kaposiego, słynnego profesora chorób skórnych. Dr. Łukasiewicz ukończył wydział medyczny w Krakowie, a przeniósłszy się przed kilkoma laty do Wiednia, praktykował przez dłuższy czas w klinice urologicznej profesora Dittla i w poliklinice profesora Ulzmana. *Czas* podnosi, że nominacya dra Łukasiewicza jest pierwszą nominacyą asystentem przy wydziale lekarskim w Wiedniu lekarza, który się doktoryzował w Krakowie.

— **Jubileusz literacki.** W salonach pani Jadwigi Łuszczewskiej (Deotymy) w Warszawie zgromadzono się zeszłego czwartku licznie dla uczczenia zasług 40-letniej pracy literackiej Adama Pługa. Zasłużonemu jubilatowi wręczono pamiątkowe dary; pomiędzy innemi album z 250 kart, z których każda zawierała autograf literatów. kompozytorów muzycznych lub malarzy. Powitany przemówieniem Jenikego, Zacharyasiewicza i podniosłą improwizacyą Deotymy, rozrzewniony jubilat odpowiedział, że uznania tego nie przyjmuje za dowód swych skromnych zasług, lecz jako wyraz dobrej woli i serca, za które sercem dziękuje. Zebranie, w którem uczestniczyły najwybitniejsze sfery warszawskiego towarzystwa, przeciągnęło się do późna.

— **Zbrodniczy zamach.** Maksym Cybulski z Woli wysockiej, w powiecie żółkiewskim, z trzema innymi młodymi towarzyszami, dnia 28 z. m. nakładli przed nadchodzącym pociągiem kolei lwowsko-bełzeckiej nr. 108, przeszkody na tor, mianowicie koły i odpadki grubego drzewa, które nadto umocowali, aby nie spadły, zamierzając tym sposobem spowodować wykolejenie pociągu. Szczęściem maszynista prowadzący pociąg spostrzegł owe przeszkody i zatrzymał wczas maszynę. Winni pociągnięci zostali sądownie do odpowiedzialności.

— **Przy przesuwaniu wagonów** na stacyi kolei lwowsko-bełzeckiej Glińsko, d. 2 bm., robotnik Stach Witrykarz z Winnik skutkiem własnej nieostrożności i nieusłuchania naczelnika, dostał się między dwa zderzaki wozów i został na miejscu zabity.

— **Panika w teatrze.** Po raz drugi w ciągu 9 dni teatra wiedeńskie były dnia 25 b. m. widownią popłochu w skutek fałszywego alarmu. W przepełnionym dnia tego teatrze Josefstadzkim zemdlał w parterze pewien oficer, a siedząca obok jego narzeczona zawołała: wody! wody! Okrzyk ten był powodem, że większa część publiczności w dzikiej trwodze rzuciła się ku wyjściu. Szczęściem, dyrektor teatru, artyści i kilka rozważniejszych osób pomiędzy widzami krótkiem wyjaśnieniem wypadku zdołali uspokoić umysły, i po 2-minutowej przerwie przedstawienie mogło się odbywać dalej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Franciszek Malinkiewicz, weteran wojsk polskich z r. 1831; tamże pani Stefania ze Strasburgerów Jodłowska, żona poważanego doktora medycyny, zwanego w Krakowie lekarzem ubogich; w Pradze hr. Franciszek Salm, dożywotni członek Izby panów Rady państwa, c. k. tajny radca i właściciel wysokich orderów, w 69 roku życia.

— **Insygnia Legii honorowej.** Każdy prezydent rzeczypospolitej francuskiej z mocy samego wyboru zostaje wielkim mistrzem orderu Legii honorowej i używa naszyjnika, sporządzonego w roku 1880. Naszyjnik ten składa się z siedmnastu medalionów złotych i wielkiego medalionu emaliowanego na niebiesko, na którym są litery R. F. Na tym naszyjniku zawieszoną jest gwiazda wielkiego mistrza. Juliusz Grévy pierwszy używał tego naszyjnika, a nazwisko jego wyryte jest na odwrotnej stronie pierwszego medalu od góry wraz z nazwiskiem kanclerza orderu, generała Faidherbe; reszta medalionów przeznaczona jest na nazwiska następujących prezydentów. Jest to czwarty naszyjnik wielki. Pierwszy nosił Napoleon III., drugi należał do rodziny Muratów i niewiadomo, gdzie się znajduje. Trzeci darowany był Cesarzowi Austryi Franciszkowi I., ojcu Maryi Ludwiki, przez Napoelona I. i odtąd przechowywany jest w skarbcu Najwyższego Dworu.

— **Polacy w Ameryce.** W Buffalo (stan nowojorski) przed parą tygodniami odbyło się poświęcenie nowego kościoła katolickiego, wzniesionego kosztem zamieszkałych w mieście Polaków, w sumie 13.000 dolarów. Stary kościół, stojacy od lat 24, zostanie zamieniony na szkołę.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*s*) **Opera.** Gdy pierwsza edycya polsko-niemiecko-hebrajskiej opery nie dopisała, dyrekcya teatru z godną wszelkiego uznania zapobiegliwością postarała się o nowe wydanie — *une édition revue et corrigée* — w którem, jak się zdaje, przeważać będzie żywioł włoski. W poniedziałek dawano ***Fausta.*** *Great atraction* przedstawienia była pani Dotti, która sprowadziła do teatru liczną publiczność. Szkoda, że pani Dotti na pierwszy swój występ we Lwowie wybrała właśnie rolę Małgorzaty, która całkiem nie odpowiada ani jej głosowi pozbawionemu wyższych tonów, ani jej indywidualności znamionującej namiętną córę południa. Kreacya artystki nacechowana włoską manierą, w złym smaku, realistyczna, pozbawiona wdzięku i poezyi, nie mogła zainteresować publiczności; trzeba jednak przyznać, że ustępy dramatyczne roli wypadły wcale nie źle, tak pod względem gry jak i spiewu.

P. Nolli, dawny i dobry nasz znajomy, spiewał bardzo efektownie. P. Jeromin, jak zwykle dotąd, górował nad całem otoczeniem. P. Mateo spiewał w istocie lepiej i czyściej, ale patrząc się na tego Fausta drewnianego, pozbawionego wszelkiego życia i zapału, można było tylko ubolewać nad upadkiem Małgorzaty!

Wczorajsze przedstawienie ***Aidy*** przypominało chwilami świetniejsze czasy opery we Lwowie. Pięknej tej operze Verdiego przyświeca tutaj jakaś szczęśliwa gwiazda. Pani Dotti, jako Aida, miała prawdziwe i całkiem zasłużone powodzenie i dowiodła, że jest rutynowaną, bardzo pożyteczną, drugorzędną spiewaczką. Grała i spiewała z wielkim temperamentem, podkreślając akcenta dramatyczne roli. Odpowiednią pod każdym względem była panna Holmar, jako Amneris; głos jej nie wielki, ale przyjemny i wyćwiczony; również panu Mateo udała się szczęśliwie ta wycieczka w krainę Faraonów. Radames jest bowiem dotychczas najlepszą jego rolą, a wielką aryę z Igo aktu odspiewał bez zarzutu. Pp. Jeromin i Nolli rozwinęli całe bogactwo głosu. W ogóle oklaskom nie było końca.

(△) **Rzeczy polskie za granicą.** Zbieraczom i miłośnikom starożytności znane są zbiory cenne, gromadzone z wielkiem znawstwem w Paryżu przez księcia Konstantego Radziwiłła. Główną część tych zbiorów stanowią pamiątki polskie, szczególnie starożytne zbroje, makaty, pasy słuckie Paschalisa i Mawarskiego, kobierce, porcelany koreckie, rzędy z czasów odsieczy wiedeńskiej i Augusta II i t. p. Zbiory te, pomieszczone w pałacu księcia przy bulwarze de Latour Maubourg nr. 22, były dotychczas prawie niedostępne dle zwiedzających. Według nadeszłych jednak obecnie wiadomości prywatnych, traktuje książę o kupno jednego z okazałych pałaców arystokratycznych, w którym zbiory te pomieścić zamierza, a urządziwszy z nich prawidłowe muzeum, otworzy je dla powszechnego użytku. Otwarcie muzeum nastąpić ma na wiosnę r. 1888. — Opis szabli hetmana Żołkiewskiego, znajdującej się w skarbcu jasnogórskim i wizerunek jej według hr. Przeździeckiego „Wzorów sztuki średniowiecznej“, zamieszcza IX rocznik (1880) Almanachu wychodzącego w Lille, pod tytułem „*La mort d'un héros*“. — W bieżącem półroczu zimowem rozpoczął wykładać profesor Léger na swej katedrze literatur słowiańskich w *Collège de France:* „Historyę cywilizacyi w Polsce“.

Karta zachodniej Rossyi. Znany instytut wiedeński kartograficzny Artaria et Com. wydał obecnie kartę zachodniej Rossyi w rozmiarach 1 : 1,500.000. Obejmuje ona całą Galicyę, całe Królestwo Polskie, część Litwy, Wołyń, Podole i część Besarabii. Wykonanie jej, jak wszystkie mapy z tego instytutu pochodzące, wzorowe.

Ustawy dla szkół ludowych wydała obecnie znana nakładowa księgarnia dzieł prawniczych Manza w opracowaniu dr. Burckharda, wicesekretarza ministeryalnego. Pomieszczone tam są ustawy państwowe i krajowe, odnośne rozporządzenia ministeryalne i wyroki trybunału administracyjnego. Okazałe dwa tomy kosztują 4 zł. Dodane jest do dzieła chronologiczne i alfabetyczne repertorium.

Gawędy naukowe.

XX.

Z meteorologii: Prawo burz. — Z archeologii: Piramidy egipskie. — Ze statystyki: Liczba Polaków na świecie. — Z fizyologii: O przyczynie snu. — Z antropologii: Szkielet ludzki z epoki trzeciorzędnej. — Z zoologii: Nowoodkryty rodzaj zwierząt. — Z hygieny: O opalaniu mieszkań. — Z palaeontologii: Las agatowy. — Z dyetetyki: Cukier i miód — Z psychologii codziennego życia.

(Ciąg dalszy.)

W czasach wiary w *ka* nie mieli Egipcyanie jeszcze pojęcia o innym świecie czyli jak później się wyrażano „o innej ziemi“. To co nie umierało w człowieku, żyło dalej w Egipcie i to w tem samem miejscu, gdzie jego ciało żyło i umarło. I nie tylko żyło, ta przeżywająca ciało mara mogła ulegać tym samym przyczynom śmierci — drugiej z rzędu — jakim uległo ciało. Więc trucizcie wężów, skorpionów, jadowitych innych owadów i ukąszeniom dzikich zwierząt. Ona mogła cierpieć głód i pragnienie i starzeć się. Ztąd też znajdujemy w każdej piramidzie mnóstwo modlitw i zaklęć przeciw ukąszeniom zwierząt jadowitych, są one nawet jeszcze na sarkofagach z czasów Ptolomeuszów. Tego lęku Egipcyan przed zwierzętami jadowitemi są dowodem znalezione w grobach z grecko-saickiej epoki amulety, przedstawiające węże rznięte w krwawniku.

Trudniejszą walkę niż z jadem i trucizną miała mara do staczania z głodem i pragnieniem. Egipcyanie wyobrażali sobie głód i pragnienie nie jako przyrodzone funkcye cielesne, lecz jako dwie osobne substancye, które się spożywało jak jadło i napój, a które działały jako trucizna, jeżeli się ich nie uczyniło nieszkodliwemi właśnie przez jadło i napój. Los tej mary *ka* na drugim świecie był godnym pożałowania. Wypędzona z grobu głodem i pragnieniem błądziła mara po Egipcie, szukając czegoś do jedzenia i picia i w potrzebie żywiła się odpadkami i ścierwem. Z reguły stawiano w grobach dla mary naczynia z jadłem i napojem. W jednej z piramid odkryto obraz przedstawiający zmarłego króla przy obiedzie. Wyryto na nim także *menu* obiadu: czysta woda, woda zaprawiana korzeniami, kilka gatunków białego i czerwonego wina, pięć rodzajów piwa, jakieś nieznanego smaku likwory, udźce wołowe i gazelowe, czombry wołowe, wątroba, mostek, gęsi, kaczki, zające, chleb, placki, jarzyna, owoce. (*Recueil des travaux relatifs à la Phil. et à l'Archeologie Egyptiennes*). Dla tem pewniejszego odpędzenia głodu od mary, zawierają napisy grobowe apostrofy wprost do głodu, jak n. p.: „O głodzie, nie napastuj Teti, idź do *nu* (chaos wód), idź do boskiego oceanu, gdyż Teti jest nasycony, nasycony jest chlebem pszenicznym Horusa nasycony jest całkowicie, Teti nie jest głodny jak Szu. Teti nie pragnie jak Tafnut (Szu i Tafnut bliźnie bożyszcza z Heliopolis), gdyż cztery geniusze, syny Horusa uśmierzają ten głód co tkwi w brzuchu Teti'sa i pragnienie, co tkwi w ustach Teti'sa.“

Przeciwko starzeniu się chroniła się mara *ka* zażywaniem wody odmładzającej, która tryskała w tajemniczem miejscu z pośród katarakt Nilu. Najlepszym środkiem jednak przeciw wszelkim głodom, pragnieniom i niebezpieczeństwom, było utożsamienie zmarłego z bożyszczami. Zrobiony bożyszczem, stawał się zmarły nieśmiertelnym. To identyfikowanie nie było jednak pojmowanem mistycznie, idealnie, lecz jako proces całkiem materyalny, jako pochłonięcie i przetrawienie bóstwa przez zmarłego. Myśl zasadnicza tego pojmowania ujawnia się jeszcze dzisiaj w zwyczajach ludów środkowo-afrykańskich: spożywaniu na surowo wątroby i serca nieprzyjaciół, słynnych z odwagi lub przebiegłości, w tym celu, aby nabyć tych przymiotów, jakiemi zabity nieprzyjaciel się odznaczał.

Taka identyfikacya zmarłego z bóstwem, brzmi np. na grobie króla Unasa tak: „Niebiosa skrapiają się w wodę, gwiazdy walczą, kości geniuszów poranku i wieczoru drżą a ich lennicy zmykają, gdyż zjawia się dusza Unasa, jak bóg żyjący z ojców swych i żywiący się z matek swych, gdyż Unas jest dzielny i mężny i trzyma się wyniośle na uboczu i żyje istotą wszystkich bóstw, i żywi się tymi, co brzuchy swoje napełniają czarami jeziora płomienistego. To jest Unas, o zbrojnem ramieniu, zwróconem przeciw geniuszom jeziora płomienistego. To jest Unas, co pożera ludzi i żywi się niemi. To Unas, wielkie zjawisko, najwyższy pan wszystkich zjawisk, Unas, najwyższy twór wszystkich najświętszych tworów, co spotka na drodze, pożera chciwie. Unasa cnota większa niż wszelkie twory na horyzoncie. Unas, on połknął i czerwoną koronę (z niższego Egiptu), on połknął i białą koronę (z wyższego Egiptu). Unas zjadł mądrość wszystkich bóstw. Unasa życie jest trwałość wieczna“ (*Maspero, La pyramide du roi Ounas*). Wszystkie te chwytania, zabijania, gotowania i pożerania bogów przez królów przedstwione są w obrazach na ścianach piramidy.

Według pojęcia Egipcyan była ziemię płaską i cienką skorupką, pływającą na pierwotnym chaosie wód a otoczoną zewsząd oceanem czyli „wielką zielenią.“ Nad ziemią wznosi się sklepienie niebios, podparte w czterech miejscach czteroma widłowatemi pieńmi drzew. Niebo miało dwa piętra, niższe zawierające wody niebieskie, drugie właściwe sklepienie. Słońce, księżyc i gwiazdy były bóstwami. Głową ich było słońce. W ogóle dzieliły się bożyszcza na 3 rodzaje: bożyszcza zmarłych, bożyszcza żywiołów i bożyszcza słoneczne. Do pierwszych należały: Sokari, Osiris, Isis, Anubis i Nephtis. Do żywiołowych: Sebu (ziemia) Nuit (niebo) Nu (ocean pierwotny) Hapi (Nil) Ptah, Haroiri i t. p. Do bożyszcz słonecznych należały: Ra, Szu, Anhuri i Ammon. Bożyszcza te przeszły w historyczne czasy, jako reprezentanci politeizmu egipskiego. W czasach piramid istniało u Egipcyan przekonanie, że wielka drabina na zachodzie łączy ziemię z niebem. Strzegła jej Hathor, bogini miłości i roskoszy, i dozwalała tylko tym duszom wstępu, które zaopatrzone były w odpowiednie talizmany. Horus, Szu i Nuit pomagały duszy w jej niebezpiecznej wędrówce po drabinie i przyprowadzały ją przed tron Râ. Wszystkie dusze chcące przyłączyć się do orszaku bogów musiały udawać się do Abydos i znajdującą się tam szczeliną w ziemi docierać w świat drugi, czyli w niebiosa. Skoro dusza raz dostała się do nieba, dzieliła szczęśliwe losy słońca.

Także i modlitwa starych Egipcyan nie była prośbą wznoszoną przez człowieka do Boga, lecz formułą stworzoną przez mądrych kapłanów o znaczeniu zaklęcia i rozkazu, który miał zniewalać bóstwo do czynienia zadość życzeniu. Rzecz prosta, że znajomość tych formuł nie była dostępną każdemu.

Wracając do piramid, wypada zaznaczyć, że napisy hieroglificzne w grobach piramid odkryły i odkrywają nam ciągle nowe szczegóły z wierzeń, zapatrywań, pojęć i życia starego Egiptu. Wiele z tych hieroglificznych przedstawień jest jednak dotąd nieodczytanych, wiele innych jest odczytanych, ale znaczenie ich nie jest dotąd odkrytem z braku znajomości dogmatów, które nie są wprost wyrażone, a na których te napisy grobowe opierają się i do których się ciągle odnoszą.

Późniejsze wykopaliska p. Maspero wykryły świetnie zachowane groby i mumie królów z dynastyi XIX i XX, z przed czterdziestu wieków pochodzące, Ramzesa II Wielkiego i Ramsesa III. Główne usiłowania tego uczonego, aby wykryć grób choćby jednego z królów dynastyi VII, VIII, IX i X spełzły na niczem. Przeszukano wszelkie dostępne piramidy i wszelkie groby okoliczne t. z. mastabas, ale nie znaleziono żadnego grobu królewskiego, żadnego napisu z czasów powyższych dynastyj. Istnieje przeto dotąd w wykopaliskach egipskich przeszło pięćsetletnia przerwa, której żadnego śladu wykryć się nie udało. Jedynemi źródłami do historyi tej epoki są więc tylko papyrus turyński Manetho i tablice, znalezione w Abydos i w Karnaku. Z nich wiemy też tylko tyle, że królowie VII i VIII dynastyi pochodzili z Memphis, z IX i X dynastyi z Herakleopolis. Chronologia tych okresów jest jednak dotąd wcale nie wyjaśniona.

* * *

Zaradzając rzeczywistej potrzebie zestawienia statystycznych danych co do obecnej liczby ludności polskiej na obszarze ziem dawnej rzeczypospolitej, wydał niedawno w Warszawie p. Edward Czyński dziełko pod tytułem: Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiedlenia ludności polskiej“ (1887 str. 49) z którego wyjmujemy następujące ciekawe szczegóły:

Ludność polska w Monarchi austro-węgierskiej wynosi:

W Galicyi	2,749.200	głów,
Na Szląsku	154.887	„
Na Bukowinie	18.251	„
Na Spiżu	8.000	„
Razem	2,930.338	głów.

W cesarstwie niemieckiem:

W WKs. Poznańskiem .	976.700	głów,
W Prusach Zachodnich .	468.900	„
Na Szląsku	923.800	„
Mazury pruscy	300.000	„
Pomorscy polacy . . .	3.600	„
Razem	2,673.000	głów.

W carstwie rossyjskiem:

W Królestwie	5,400.000	głów,
Wołyń, Podole, Ukraina	514.000	„
Litwa i Biała Ruś . . .	958.056	„
Kurlandya	16.000	„
Niepoliczonych wyżej na Litwie i Rusi	12.000	„
Razem	6,900.256	głów.

Ogół ludności polskiej wynosi przeto 12,500.000 głów. Doliczając do tego liczbę Polaków, żyjących w innych krajach a szczególniej w innych częściach świata, głównie zaś w Ameryce północnej, w okrągłej liczbie 2,500.000 głów, otrzymamy jako liczbę ludności polskiej na całej kuli ziemskiej — 15 milionów. Pod względem wyznania jest w Europie 12,000.000 katolików, 430.000 ewangielików, 73.000 wschodnich obrządków, i 9.000 mahometańskiego wyznania.

* * *

Według najnowszych poglądów fizyologicznych, przyczyną snu jest wytwarzanie w organizmie pewnych połączeń chemicznych jako rezultatów znużenia, jakiemu ulegają funkcyonujące organy podczas dziennego ruchu. Połączenia te nagromadzają się w mózgu a mając wielkie powinowactwo chemiczne do tlenu, odbierają wszystek tlen tkankom mózgowym, których czynność jest właśnie tlenem utrzymywaną. Skutkiem braku tlenu przestaje mózg częściowo funkcyonować czyli zasypia i obudza się dopiero wtedy, gdy połączenia powyższe utleniły się całkowicie a świeżo przybywający do organizmu tlen swobodnie drażni ganglie mózgowe. W ostatnich czasach udowodniono też rzeczywiście, że organizm zwierzęcy wytwarza podczas czuwania pewne związki chemiczne, podobne w działaniu do niektórych usypiających roślinnych alkaloidów. Związki te nazwano l e u k o m a i n a m i. Wykryto także, że leukomainy działają również usypiająco i mają wielkie powinowactwo do tlenu.

Leon Errera, słynny belgijski fizyolog, wszystkie te odkrycia zestawił w jedną umiejętną całość i stworzoną tak teoryę snu odczytał na niedawno odbytym kongresie brukselskiego Stowarzyszenia antropologicznego. Porównał on mózg z mięśniem. Podobnie jak wytwory chemiczne funkcyonującego mięśnia sprowadzają znużenie jego dzielności i czynią go niewrażliwym na zwykłe podrażnienia, — dzieło to przedewszystkiem wywiązującego się w mięśniu kwasu mlecznego, — podobnie wpływają wytwarzające się z białka substancye nerwowej leukomainy na wrażliwość i dzielność mózgu: czynią go niewrażliwym i nieudolnym do oddziaływania na podrażnienia zewnętrzne, sprowadzają sen mózgu i co za tem idzie, spoczynek całego organizmu. Skutkiem wielkiego powinowactwa leukomainów do tlenu, wydzielanie ich z mózgu nie trwa długo. Wytwarzanie zaś dalsze ich ustaje z chwilą zaśnięcia całkowicie. Po utlenieniu się całego ich zapasu podczas snu, mózg staje się znów wrażliwym, człowiek budzi się i wytwarzanie się leukomainów poczyna się na nowo. Na tem polega peryodyczność napadań senności. Wszystkie spostrzeżenia prawdziwość tego tłumaczenia zjawiska snu potwierdzają w zupełności. Z początku jest sen najtwardszym, z czasem staje się lżejszym, a rano starczy najmniejsze wrażenie zmysłowe, aby śpiący się ocknął. Pochodzi to stąd, że z wieczora ilość leukomainów jest największą, z czasem utleniają się one i wydzielają, a nad ranem znikają do szczętu. Jest jednak prawdopodobnem, że prócz procesu utleniania leukomainów odbywają się w spoczywających innych organach ciała podobne procesy przetwarzające, których skutkiem jest poranna świeżość, czerstwość i wzmocniona dzielność organów ciała.

* * *

Sladu istnienia człowieka w geologicznej epoce trzeciorzędnej, nie udało się dotąd wykryć antropologii. Uważane za takie, szczątki człowieka, znalezione w dolinie Neandra i w innych miejscach, okazały się po ściślejszem zbadaniu w ogóle bardzo problematycznego pochodzenia, a w każdym razie nie śladami istnienia rodzaju ludzkiego w okresie trzeciorzędnym.

Obecnie zajmuje świat uczony znowu wiadomość o wykryciu szczątków człowieka z tej epoki w Ameryce północnej. Profesor geologii w Filadelfii, Heilpin, znalazł na wybrzeżu Florydy w małej zatoce Sarosota kości, przeistoczone całkiem w rodzaj rudy żelaznej, zwanej limonitem. Prof. Heilpin zbadał dokładnie ustrój warstw, w których te szczątki człowieka leżały i orzekł, jakkolwiek także z zastrzeżeniem, że szkielet ten pochodzi z epoki trzeciorzędnej. Orzeczenie to nabiera obecnie wagi, gdyż inny uczony, prof. Wilcox, znalazł niedaleko miejsca, gdzie powyższe szczątki wykryto, w obfitej w muszle warstwie piaskowej o niewątpliwem pochodzeniu trzeciorzędnem primitywnie wykonane i ozdobione czerepy bardzo pierwotnych naczyń glinianych. Charakter ich jest tak odrębny a ich łożysko tak niewątpliwie trzeciorzędne, że obadwaj uczeni stanowczo oświadczają, że znalezione ślady dowodzą niezbicie istnienia człowieka w trzeciorzędnym okresie geologicznym.

* * *

Dziwnem wydawać się musi, iż w naszej starej, na wszystkie strony zbadanej, przeszukanej i poznanej Europie mógł się znajdować rodzaj większych zwierząt, zoologom wcale nieznany i nie wciągnięty w szereg systematyczny pod osobnem nazwiskiem. W świecie drobnych stworzeń, wymoczków lub owadów, jest to możliwem, ale pierwszy to raz może się zdarza, aby odkryto teraz dopiero nieznane wcale zwierzę z rodzaju ssaków. Zwierzę to, którego okaz przywieziono obecnie do ogrodu zoologicznego w Berlinie, jest przez podróżnika E. Oertzena odkryty rodzaj dzikiej kozy, zamieszkującej stadami wyspę Joura w grupie Strofad, czyli północnych Cyklad na północ od Euboea. Wiedziano wprawdzie o tych kozach już w starożytności, czego dowodem jest nazwa starohelleńska wyspy: Polyaipos t. j. obfita w kozy — dziwnym zbiegiem okoliczności nie doszło jednak do tego, by ją poznać i zbadać według prawideł systematyki zoologicznej.

W roku 1856 nabył wprawdzie przypadkiem jeden żywy okaz tych kóz konsul węgiersko - austryacki na Krecie, — wzięto go jednak tylko za odmianę rodzimych na Krecie kóz rodzaju Benzoar. Kozy te mają budowę nieco odmienną od kóz innych rodzajów, wełna ich jest barwy czerwonawej poprzerzynanej gdzieniegdzie czarnemi pasami jak n. p. pięknym, regularnym, zwartym naszyjnikiem. Charakter jej dziki, złośliwy, przed ludźmi nietylko nie ucieka, ale śmiało uderza rogami i niebezpiecznie bodzie. Obecnie liczba ich zmniejsza się coraz więcej, gdyż kilku pasterzy greckich, udających się na lato na niezamieszkałą zresztą wyspę, tępi je bez miłosierdzia i prawdopodobnie wkrótce całkiem je wytępi. Według anatomów berlińskich rodzaj ten kozy jest formą pienną naszej kozy domowej. Nadano jej miano zoologiczne: *Capra dorcas*.

(Ciąg dalszy nastąpi).

MARYAN DIMMEL.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Wykaz** listów zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowanych na dniu 15 grudnia 1887 4 pr. przy 90 losowaniu w sumie 97.855 zł., 4 pr. 41-letnich przy 13 losowaniu w sumie 12.700 zł., 5 pr. przy 38 losowaniu w sumie 74.000 zł., 5 pr. 37- letnich przy 28 losowaniu w sumie 281.800 zł.

(Dokończenie.)

Listy zastawne 5 pr. 37-letnie.

Ser. I. 253, 886, 1167, 1212.

Ser. II. 1049, 1207, 1875, 1986, 2195, 2318, 2789, 2966, 3141, 3223, 3260, 3345, 3504, 3529, 3629, 3729, 3846, 3905.

Ser. III. 31, 346, 359, 386, 931, 1111, 1231, 1385, 1462, 1511, 1616, 1681, 1798, 2675, 2716, 2745, 2826, 2908, 3011, 3024, 3129, 3143, 3320, 3543, 3702, 3877, 5061, 5296, 5559, 5765, 5822, 5834, 6066, 6190, 6324, 6385, 6487, 6521, 6571, 6623, 6802, 6803, 6869, 6996, 7010, 7320, 7329, 7337, 7542, 7619, 7737, 7885, 8008, 8106, 8131, 8460, 8585, 8640, 8644, 8664, 8967, 9289, 9330, 9475, 9543, 9552, 9958, 10040, 10091, 10244, 10490, 10931, 11042, 11062, 11099, 11155, 11244, 11267, 11274, 11383, 11521, 11991, 12311, 12635, 14073, 14431, 14528, 15321, 15343, 15418, 15643, 15823, 15901, 16881, 17053, 17117, 17126, 17665, 17766, 17827, 17946, 17950, 17964, 18005, 18822, 18832, 18872, 19612, 19651, 19686, 20124, 20629, 21087, 21480, 21599, 21622, 21641, 21681, 21990, 22344, 22592, 23503, 23553, 23567, 23682, 24108.

Ser. IV. 187, 513, 656, 829, 843, 844, 962, 1126, 1528, 1542, 1828, 1868, 1980, 2034, 2047, 2129, 2148, 2201, 2527, 2632, 2703, 2739, 3020, 3194, 3288, 3431, 3652, 4353, 5224, 5367, 5857, 5927.

Ser. V 366, 625, 767, 776, 827, 1733, 1821, 2123, 2341, 2612, 2666, 2854, 2941, 3016, 3380, 3481, 3656, 4047, 4460, 4542, 4628, 5298, 5447, 5589, 5611, 5830, 5847, 5967, 6157, 6276, 6317, 6451, 6660, 6838, 7140, 7185, 7246, 7368, 7500, 7712, 7944, 8013, 8040, 8080, 8236, 8983, 9229, 9277, 9351, 9449, 9933, 10182, 10927, 11177, 11445, 11463, 11536, 11549, 11922, 12219, 12275, 12319, 12444, 12480, 12546, 12719, 12801, 12894, 12924, 13110, 13205, 13565, 13577, 13683, 13774, 13921, 14030, 14075, 14339, 14422, 14470, 14836, 15093, 15343, 15575, 15686, 15822, 15873, 16157, 16160, 16204, 16254, 16350, 16461, 16489, 16500, 17222, 17338,

Listy zastawne 4 pr. 41-letnie.

Serya II. 116.

Serya III. 681, 931, 1177, 1473, 1526, 1608.

Serya IV. 212, 353.

Serya V. 88, 229, 705, 965, 1139, 1141, 1167.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału, od dnia 30 czerwca 1888 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas były wypłacone, przy odbieraniu kapitału potrącone będą.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 28 grudnia 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 6·20 do 6·75 Pszenica biała —·— do —·—. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·35 do 5·—, Jęczmień browarny 4·— do 5·50. Jęczmień na paszę 3·50 do —·—. Owies 3·75 do 4·60. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę 4·50 6. 8·50. Kukurudza —·— do 5·50. Hreczka do·— do 5·50. Koniczyna czerwona 28·— do —·—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 5·50. Bób —·— do —·—. Wyka 4·— do 4·60 Rzepak 9.50 do 10·—. Spirytus —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·| do 6·60, żyto 4·20 do 4·85, jęczmień browarny 3·75 do 6·50, owies 3·60 do 4·50, groch 4·— do 8·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·50 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 43·—, koniczyna biała 40·— do 48·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·50 żyto 4·10 do 4·75, jęczmień 3·50 do 6·— owies 3·50 do 4·35, groch 4·— do 8·—, wyka 3·75 do 4·35, rzepak n. 9·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·—, do 43·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·50 do 7·—, żyto 4·50 do 5·15, jęczmień 4·— do 6·50, owies 4·— do 5·—, groch 4·75 do 8·50, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 10·70, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 34·— do 46·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45.— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 50 do 75 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 litrów prc. loco Lwów 23·50 do 24·— zł.

Usposobienie więcej ożywione.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 28 grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono 2092 sztuk opasowego i 620 sztuk chudego, ogółem 2712 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 384 sztuk opasowych, i 19 sztuk chudych, z Bukowiny opasowych 159 i chudych 10 sztuk. Ogółem przypędzono o 567 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono o 115 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był spokojny. Ceny mniej więcej nie zmieniły się w porównaniu z zeszłym tygodniem. Nie sprzedano 104 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 do 53 zł., towar przedni po 54 do 58 zł.; węgierskie woły opasowe po 47 do 53 złr., towar przedni po 54 do 59 zł.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 48 do 54 zł, towar przedni po 55 do 60 zł., wyjątkowo po 61 do 62 zł.; krowy po 47 do 54 zł.; buhaje po 40 do 53 zł. za cetnar metryczny towaru zabitego; płacono bydło chude po 40 do 46 zł. za cetnar metryczny a 20 do 112 złr. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj Najdost. Cesarzewicza Rudolfa. Przedtem zaś udzielił Monarcha posłuchania ks. Franciszkowi Liechtensteinowi, który złożył relacyę z powierzonej mu missyi wręczenia Papieżowi podarków jubileuszowych i listu własnoręcznego Jego Ces. Mości.

Najd. Cesarzewiczowstwo wyjechali w drugie święto Bożego Narodzenia na krótki pobyt do Maierling.

Według dzienników wiedeńskich, odbyła się przedwczoraj w Zamku cesarskim pod przewodnictwem Najj. Pana ponowna konferencya wojskowa, w której wzięli udział Najd. Arcyksiążę Albrecht, p. Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt, szef sztabu generalnego Beck i kilku szefów oddziałów Ministerstwa wojny. Posiedzenie przeciągnęło się przeszło dwie godzin.

O portrecie przesłanym przez Najj. Pana hr. Juliuszowi Andrassy'emu, podaje *Pester Lloyd* następujące szczegóły:

Portret ten, przechowany w futerale z czerwonego aksamitu, uderzająco podobny, jest akwarellą w formie *in quarto*, wykonaną z mistrzowskiem wykończeniem przez Eberta. Portret otoczony jest wąską, owalną obwódką złotą, a na górnym jego szczycie umieszczono spływające się w monogram inicyały Najj. Pana *F. J.* w brylantach. Własnoręczny list Jego Ces. Mości kończy się zapewnieniem niewzruszonej przyjaźni ze strony Monarchy dla hr. Andrassy'ego.

Fremdenblatt, zamieszczając komunikat, w którym zaprzecza kategorycznie wszystkim pogłoskom o podaniu się p. Ministra hr. Kalnoky'ego do dymisyi, zaznacza z naciskiem, iż p. Minister spraw zagranicznych najmniej myśli w chwili tak trudnej i pełnej odpowiedzialności, jak obecna, opuszczać swoje stanowisko.

Komunikat tegoż dziennika, zaprzeczający pogłoskom o wysłaniu w tajnej misyi do Berlina generał-porucznika ks. Józefa Windischgrâtza brzmi dosłownie:

Jak należy być przezornym w przyjmowaniu pojawiających się obecnie raz w raz różnych sensacyjnych pogłosek, poucza nas o tem wiadomość jednego z dzienników niedzielnych o „wysłaniu“ generał-porucznika, księcia Windischgrätza, do Berlina. Jak wiadomo, książę Józef Windischgrätz wyjeżdża co roku o tym czasie dla odwiedzenia swych krewnych do Berlina, i zwykł przedstawiać się przy tej sposobności u dworu. Podróż ta nie pozostaje w żadnym związku z misyą polityczną.

Przedwczoraj zmarł w Pradze, po dłuższej słabości, dożywotni członek Izby panów, tajny radca, hr. Franciszek Salm, jeden z największych właścicieli ziemskich w Czechach, urodzony 31 maja 1819 r.

W dniach 25 i 26 b. m. odbywał się w Bernie kongres czesko-słowieńskich robotników, w którym wzięło udział około 200 delegatów. Najważniejszym przedmiotem obrad było skreślenie programu, ewentualnie zajęcie stanowiska wobec kwestyi narodowościowej. W tej mierze powzięto rezolucyę, oświadczającą się energicznie przeciw hegemonii jednego języka.

Donoszą z San Remo:

Cesarzewicz niemiecki wysłał do Najj. Cesarzowej Elżbiety z powodu rocznicy Jej urodzin depeszę, w której w serdecznych słowach dziękuje za otrzymany od Najj. Państwa w ostatnich dniach telegram. W telegramie tym dali Najj. Państwo wyraz swoim radośnym uczuciom z powodu pomyślnego przebiegu choroby następcy tronu. W odpowiedzi swojej zaznacza następca tronu z wielką pewnością nadzieję zupełnego wyzdrowienia; wygląda dobrze, a według zdania ordynujących lekarzy nie ma najmniejszego powodu do obaw.

Włoski ambasador przy dworze berlińskim, hr. Lannoy, wręczył z polecenia królestwa włoskich na gwiazdkę następcy tronu niemieckiego i jego małżonce kosztowną zastawę srebrną.

O misyi gen. hr. Schweinitza telegrafują do paryskiego *Soleil*: Misya gen. Schweinitza zupełnie się nie powiodła. Car przyjął nadzwyczaj chłodno ambasadora niemieckiego i nie udzielił mu pozwolenia do ogłoszenia sfałszowanych dokumentów. Na audyencyi nie poruszono wcale kwestyi koncentracyi wojsk.

Do dzienników francuskich donoszą, iż lord Churchill pragnie pozyskać Rossyę dla konferencyi w sprawie bułgarskiej.

O podróży lorda Churchilla do Petersburga kursują najrozmaitsze wersye. Dziś znowu *Indépendance Belge* donosi, że jakkolwiek lord Churchill nie ma żadnej dyplomatycznej misyi, to jednak ma zamiar z pobytu swego w Petersburgu w ten sposób skorzystać, żeby cara i rossyjskich mężów stanu skłonić do konferencyi, któraby mogła rozwiązać kwestyę bułgarską.

Z Londynu i Rzymu donoszą równocześnie o spełznięciu rokowań pokojowych między Włochami a królem Abissynii. Znaczenie listu wojowniczego, o którym doniosły depesze, wyjaśniają następującemi szczegółami:

Ras Alula, który wysłannikowi angielskiemu stwarzał rozmaite trudności, skłonił Negusa kłamliwemi relacyami do wojny. Królowi Janowi zdaje się nadto, że stanowisko jego zostałoby podkopane, gdyby teraz po zmobilizowaniu armii, prosił o pokój, ale przystałby i na pokój, gdyby Włochy zechciały się zadowolić obsadzeniem punktów utwierdzonych przez Egipcyan. Siły zbrojne króla Abisynii mają być znaczne, z Gogiam jednak i z Szoa nie przybyły mu posiłki.

Tribuna zapewnia, że celem wyprawy włoskiej jest Asmara. Tenże dziennik dodaje, że pomimo, iż wydano rozkaz rozpoczęcia kroków zaczepnych, to jednak możliwe jeszcze będzie ponowienie usiłowań pojednawczych; do poselstwa tego użyty będzie prawdopodobnie p. Pozzalini.

Według depeszy brukselskiej, przybył do Leodyum wyższy oficer bułgarski, w celu zamówienia w fabryce leodyjskiej 50.000 karabinów małego kalibru, które dostarczone być mają do końca lutego.

Madrycki dziennik *El libre pensamiento* donosi, że zarządzona przez redakcyę subskrypcya, w celu sporządzenia medalu królowi Humbertowi, z celem kontrdemonstracyi wobec jubileuszu watykańskiego, wynosi już 100.000 podpisów. Na medalu proponowanym ma się znajdować napis: *Roma conquista intangibile.*

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 grudnia. Najj. Pan raczył udzielić krajowemu inspektorowi szkół we Lwowie, Czarkowskiemu, order żelaznej korony III. klasy.

Wiedeń, 28 grudnia. (*Tel. pr.*) W przyszłym tygodniu rozpoczną się tutaj rokowania między delegowanymi austryackiego i węgierskiego Rządu względem odnowienia umowy z towarzystwem żeglugi „Lloyd“.

Z początkiem stycznia odbędą się wielkie polowania w Styryi, w których weźmie zapewne udział Najjaśniejszy Pan.

San Remo, 28 grudnia. (*Tel. pr.*) Dr. Mackenzie, który wrócił z Algieru, zbadał krtań cesarzewicza i znalazł, że ostatnia narośl prawie całkiem zniknęła; daje się dostrzedz jedynie opuchnięcie krtani. Dr. Mackenzie wyjechał do Londynu.

Berlin, 28 grudnia. *Reichsanzeiger* ogłasza konwencyę z Austro-Węgrami w sprawie przedłużenia niemiecko-austryackiego traktatu handlowego.

Berlin, 28 grudnia. (*Tel. pr.*) Jest rzeczą pewną, że cesarzewicz niemiecki konferował z kilku osobistościami co do ewentualnego zastępstwa go w rządach, w razie gdyby choroba nie pozwoliła mu osobiście rządzić. Powołał on w tym celu do San Remo byłego badeńskiego prezydenta ministrów, barona Roggenbacha, do którego cesarzewicz ma wielkie zaufanie.

Sofia, 28 grudnia. *Agencya Hawasa* donosi: Ze strony autoryzowanej oświadczają, co następuje, wobec najnowszego artykułu *Köln. Ztg.*:

„*Köln Ztg.*, zaczepiając księcia Ferdynanda i księżnę Klementynę Koburg, stara się zasłonić Niemcy i Austryę wobec Rossyi przed podejrzeniem, jakoby państwa te popierały kandydaturę księcia Ferdynanda, i zwala całą winę na Orleanów. Postępowanie takie nie jest szlachetnem, a z powodu sprzeczności niezręcznem i wreszcie bezużytecznem, albowiem niemożliwem jest przekonać ludzi, którzy nie chcą dać się przekonać.

„*Köln Ztg.* twierdzi, iż wybór ks. Koburga był komedyą. Gdyby tak było, wysłana do Ebenthal deputacya byłaby bezzwłocznie powróciła do Sofii, skoro tylko książę Ferdynand wzbraniał się przyjąć kandydatury, i cieszyła by się z tego; a przecież *Köln. Ztg.* sama przedtem twierdziła, iż deputacya z odmowy księcia była niezadowoloną. Książę pragnie szczerze pojednania z Rossyą, a nie jest bynajmniej jego winą, jeżeli polityka zaborcza pewnych mocarstw rozbiła jego szlachetne intencye. O rzekomych fałszerstwach, które *Köln. Ztg.* starała się pierwotnie złożyć na karb Bułgaryi, nic tu nie wiadomo. Rząd bułgarski broni szlachetnie i otwarcie interesów kraju i narodowej niepodległości. Fałszywem jest również twierdzenie, jakoby minister Stambułow domagał się wyjazdu księżnej Klementyny. Owszem rząd wyraził życzenie, aby księżna matka osiadła stale w Bułgaryi.“

Paryż, 28 grudnia. Zaprzeczają pogłosce o dymisyi ministra wojny.

Madryt, 28 grudnia. Dziennik urzędowy ogłasza dekret królowej, mocą którego poselstwa hiszpańskie w Wiedniu i Berlinie zostają podniesione do rzędu ambasad.

Massawa, 28 grudnia. Negus abisyński posuwa się z trzema silnemi korpusami w kierunku pozycyj włoskich w Adouah.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 grudnia 1887, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 27·15 Węg. akcye kredyt. 269·75, Akcye anglo-austr. 96·50, Akcye banku Union 184.— Akcye kolei Karola-Ludwika 189·75, Akcye kolei północnej 240·50 Akcye kolei południowej 88·75, Akcye kolei Alföld 171·50. Akcye kolei Elżbiety 215·25 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 205·— Akcye kolei węg. północno wschodniej 151·— Wiedeńskie losy 131·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Losy regulacyi Cisy 121·25 Losy tureckie —·—, 4% Węgierska renta złota 96·45, Akcye związkowego banku 84·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·09·75, Węgierskie losy 120·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 207·50. — Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 27 grudnia 1887, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 268·20 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 189·50, Południowa —·—, Renta papierowa 76·45, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.05.—, Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 28 grudnia 1887 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredyt[illegible] 268 (?), Anglo-Austr. —.—, Unionbank 183·—, Kolej Karola Ludwika 187·50 Południowa 83·—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne —·— [illegible]alic. oblig. indemn. —·—, do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 94.50 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10.05,— Rubel papierowy —·—. Usposobienie leniwe.

Telegramy zbożowe z d. 27 grudnia 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —.— złr., żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 26·— do 26·25 złr Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.—. spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·59 do 7.61 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 164·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 96.—, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51.30 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr., spirytus —·—. —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec głównylwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go października 1887

Zegar peszteński.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud., osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, i Zwardonia.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 11 min. 18 przed połudn. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg z Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa. Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 grudnia 1887

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	207	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	284	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	99	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	—	—	103	50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	94	25	95	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	96	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	99	—	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	—	—	92	25
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	94	25	95	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	42	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	101	-	103	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	—	—	94	50
5. Losy miasta Krakowa	—	—	21	—
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	92	6	02
Dukat cesarski	5	95	6	05
Napoleondor	10	—	10	10
Półimperyał	10	34	10	46
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	$8^1/_2$	1	$10^1/_2$
100 marek niemieckich	62	—	62	80

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 24 grudnia 1887

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.60	77.80
luty-sierpień	77.50	77.70
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.10	80.30
kwiecień-październik	80.10	80.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.25	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	132.75	132.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	135.50	136.50
„ „ 1864 po 100 złr.	162.50	163.—
„ „ 1864 po 50 złr.	161.75	162.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	91.85	92.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	108.60	108.90
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	100.—	102.—
Galicyi	101.25	102.25
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	102.—	102.75
Węgier	101.70	102.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.—	99.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	269.75	270.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	860 —	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł m.	333.—	335.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2427 —	2432.—
Kol. Kar. Ludw. po 300 zł. m. k.	192.—	192.50
Lwów-Czern. kol. 1 po 200 zł. wa. wsz.	203.25	207.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	216.30	216.40
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	84.75	85.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	157 —	158 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	8. -
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	100.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	98 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	—.—	95.25
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 —	100.50
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	94—	95 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	97.—	98.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.—	101.50
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	99.25	100.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.—	98 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. a.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.20	101.80
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	98.75	99.—
dtto dtto. (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	76.75	77.25
„ z r. 1884	85.75	86.25
„ z r. 1866	—.—	—.—
„ z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.—	96 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	181.50	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	49.—	50 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.50	117.50
Keglevicha po 10 zł. w. a.	27.50	29.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	50.—	51.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	47.75	48.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.30	17.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10.80	11.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.30	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	60 —	61 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34 —	34.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.75	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39 —	40.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44 —	45 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. z.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. z.		—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. z.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. z.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.80	127.30
Paryż za 100 fr.	50.02.50	50.07.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	6.—	6.03 —
„ pełnej wagi	5.98 —	6.—
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	10.02.50	10.04 —
Rossyjski półimperyał	10.41 —	10.43
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 27. grudnia 1887

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	60
„ „ „ w srebrze	79	20
Renta w złocie	107	80
5 prc. austr. renta marcowa	90	60
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	267	90
Londyn	126	90
Napoleondor	10	04
Dukat cesarski men.	6	01
100 marek niemieckich	62	$87^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5826. (8918 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Grüss przeciw Anastazyi Schach pto 255 złr. 50 ct. aw., licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 25 stycznia i 29 lutego 1888, o godzinie 10 rano realność, pod l. domu 153 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 650 złr. wa.

Wadyum 65 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 12 września 1887.

L. 6411. (8917 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Polka Wychopnia przeciw Michałowi Klikunowi pto 64 złr. w. a. z pn., licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 25 stycznia i 22 lutego 1888, o godzinie 10 rano realność pod l. domu 146 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 75 złr. wa.

Wadyum 7 złr. 50 ct. aw.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 23 września 1887.

L. 17053. (8943 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 100 złr. a. w. z pn., odbędzie się dnia 19 stycznia i dnia 23 lutego 1888, o godz. 10tej rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż połowy realności, dłużnika Hawryły Gulaka własnej, wyk. hipot. 143 gminy kat. Pacyków objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 115 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 12 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. El. Fiszler.

Stanisławów, 14 października 1887.

L. 6798. (8916 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Kulikowie przeciw Maryi Germanowej pto 70 złr. w. a. z pn., licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 25 stycznia i 22 lutego 1888, o godzinie 10 rano realność, pod l. domu 239 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 100 złr. wa.

Wadyum 10 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 11 października 1887.

L. 4656 (8289 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi powiatowej kasy Oszczędności w Wadowicach w kwocie 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się w Andrychowskim sądzie powiatowym dnia 30 stycznia i 5 marca 1888 roku o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności l. wh. 65 i $^1/_4$ części realności l. wh. 260 księgi gruntowej dla Inwałdu dłużnika Wojciecha Bylicy własnych.

Realności sprzedane zostaną na pierwszym terminie tylko powyżej, zaś na drugim nawet poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania połowy realności lw. 65 wynosi 84 złr. 61 ct., wadyum 9 złr. cena wywołania $^1/_4$ części realności lw. 260 wynosi 269 złr. 60 ct. wadyum 27 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Roman Armatys w Andrychowie.

Resztę warunków, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Andrychów, 26 sierpnia 1897.

L. 26904 (8857 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Charlotty Silbersteinowej jako uniwersalnej spadkobierczyni Maurycego Silbersteina w kwocie 3000 złr. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. k. 33 dz. IV. w Krakowie masy spadkowej Ludwika Beyma w jednym terminie a to 30 stycznia 1888 o godzinie 9 rano w gmachu sądowym.

Cena wywołania 19359 złr. 40 ct. a wadyum 1200 złr.

Realność ta na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O tem uwiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych którzyby po dniu 16 kwietnia 1886 do hipotyki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr. Józefa Kremera z substytucyą adw. dr. Michała Koya.

Kraków, 28 października 1887.

L. 6867 (8868 1—3)

Celem wydobycia wierzytelności Antoniego Gawła w kwocie 26 złr. pn odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 stycznia i 5 marca 1888 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż $^1/_4$ części realności pod lk. i lwh. 30 w Starych Stawach Wawrzyńca Mydlarza vel Szczerbowskiego własnej.

Cena wywołania 142 złr. 66 ct.

Wadyum 14 złr.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Krobicki w Oświęcimiu.

Oświęcim, dnia 5 listopada 1887.

L. 43123 (8952 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Dawida Prinz, prawonabywcy Arona Blum w kwocie 285 złr. z pn. odbędzie się dnia 26 stycznia 1888 i 1 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu, przymusowa licytacya do Szymona Schwarz, Izaka Schwarz i Sary Reisli Sekler, wedle wyk. hipl. 404 karta B. poz. 10 i 12 należących 1840/25200 części realności pod l. 456 3/4 we Lwowie położonej, na których terminach, a to na pierwszym części te tylko wyżej ceny wywołania 15.087 złr. 53 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 750 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 6 października 1887 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Sokal kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Bund mianowany został.

Lwów, dnia 10 grudnia 1887.

L. 6038 (8650 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Wolfowi Laudauowi sumy dłużnej 400 złr. aw. z pn., egzekucyjną publiczną sprzedaż czterech posiadłości włościańskich a mianowicie:

a) posiadłaści Józefa vel Ludwika Maciejasza l. w. h. 19,

b) posiadłości Jana Maciejasza l. w. h. 75,

c) posiadłości Małgorzaty Swiatokowej l. w. h. 77,

d) posiadłości Jadwigi i Wajdowej z. Płazińskiej l. w. h. 76, gminy kat. Dąbrowy objętych, a to na dniu 26 stycznia i na dniu 27 lutego 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania posiadłości l. w. 19 wynosi 387 złr.

Wadyum zaś 38 zł. 70 ct.

Cena wywołania posiadłości l. w. 75 wynosi 52 złr. 50 ct.

Wadyum zaś 5 złr. 25 ct.

Cena wywołania posiadłości l. w. h. 77 wynosi 26 złr. 25 ct.

Wadyum zaś 2 złr. 62 ct.

Cena wywołania posiadłości l. w. h. 76 wynosi 26 złr. 25 ct.

Wadyum zaś 2 złr. 62 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 4 listopada 1887

Z. 15950 (8339 2—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody, wird in der exekutionsangelegenheit der Hałocheiner Zucker, Spiritus-Prehefe-Fabrik der Brüder A. & H. May gegen dem seinen Wohnorte nach unbekannten, durch den Curator Hl. Dr. Starzewski vertretenen Podel Kleiner pto 367 fl. 79 kr. öst. wär. bekannt gemacht, dass am 25 Jänner 1888 und 29 Februar 1888 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im B. Nr. III, die executive öffentliche Feilbiehtung der ob der dem Ignaz Zajączyński gehörigen, in der Grundbuchseinlage 1424 der Katastralgemeinde Brody enthaltene Realität als Hauptеinlage und ob der zu Gunsten der Antonina Zacharczuk im Lastenstande dieser Realität einverteibten Forderung pr. 750 fl. öw. Ng. ex majori 1000 fl. öw. als Nebeneinlage, zu Gunsten des Godel Kleiner einverleibten Forderung den 300 fl. öw. sammt 10 prc. Zinsen mit dem stattfinden wird, dass diese Forderung bei der ersten Tagfahrt nur um oder über den Ausrufungspreis, am zweiten Termine aber um jeder belibigen Preis, selbst unter dem Ausrufungspreise veräussert werden wird. Den Ausrufungspreis bildet der Nemmwerth der Forderung, folglich der Betrag vom 300 fl. öw., Vadyum 10 prc. des Ausrufungspreises.

Der Hypothekarausweis und sämmtliche Feilbiethungsbedingungen liegen in der Registratur zur Einsicht.

Für diejenigen Hypothekargläubiger, welche nach dem 22 Juli 1886, als dem Tage der Ausfolgung des Hypothekarauszuges was immer für Rechte über die feilzubiethende Forderung erlangt haben möchten, oder denen aus anderem Grunde die gerichtlichen Anordnungen nicht zugestellt werden konnten, ist ein Curator in Person des H. Adam Studziński in Brody bestellt.

Brody, 24 October 1887.

L. 3814 (8563 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 grudnia 1887 i 26 stycznia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 lutego 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 40 według wyk. hip. 40 Fedia Freiow własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 438 zpn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. not. p. Bronisława Gumińskiego.

Dolina, 28 lipca 1887.

L. 14491 (8723 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Berischa Nussbauma przeciw Binie Welkenfeld, względnie jej nieobjętej masie spadkowej o zapłacenie kwoty 700 złr. a w. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 30 stycznia 1888 i na dniu 5 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie bióro nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej w Przemyślu pod l k. 251 M. położonej wedle dom. V. pag. 464 n. 261, 27, har. intabulowanej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 245 złr 35 ct. wadyum 10-prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 16 listopada 1887.

L. 8312. (8920 2—3)

Dnia 26 stycznia i 27 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Zapałowie położonej, Oleksy Michaliszyna własnej, wyk hip. l. 37 objętej, w sprawie i na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 12 rat po 12 złr. i jednej 12 złr. 16 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 350 złr. wa.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem wierzycieli nieznanych pan Jan Mańkowski.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 23 listopada 1887.

L. 8765 (8921 2—3)

Dnia 26 stycznia i 27 lutego 1888 każdym razem o godziaie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 29 w Krowicy lasowej położonej, Pawła Rudkowskiego własnej, wyk hip. l. 96 objętej w sprawie i na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 16 rat pożyczkowych po 18 zł. w. a.

Cena wywołania 500 złr. w. a.

Wadyum 50 złr.

Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Jan Mańkowski. Resztę warunków przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 26 listopada 1887.

L. 9442 (8565 2—3)

Dnia 27 stycznia 1888 o godzinie 9 rano, odbędzie się za jakąbądź cenę licytacya realności nr 549 w Kutach, według Dom. III pag. 61 nr. 2 haer. Mojżesza Kalmana własnej na rzecz Beniamina Greifa pto 550 złr. z pn.

Cena wywoławcza 1480 złr,

Wadyum 74 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych Dawid Preminger w Kutach.

C. k. sąd powiatowy

Kuty, 22 listopada 1887.

L. 7753. (8741 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Walentego Błaszczykiewicza ca. Leonowi Schornsteinowi pto 2200 złr. w. a. odbędzie się w budynku tut. sądu w dwóch terminach, dnia 30 stycznia 1888 i dnia 1go marca 1888 o 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 98 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 32709 złr. 74 cnt w. a.

Wadyum 3271 złr.

Podgórze, dnia 24go listopada 1887.

L. 6297 (8835 2—3)

Celem wydobycia wierzytelności Towarzystwa Oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 380 złr. z pn. odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 30 stycznia i 5 marca 1888 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 87 w Brzezince położonej Jana Grzybka własnej.

Cena szacunkowa 1090 złr. 38 ct.

Cena wywołania 109 złr.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Maciej Krobicki adwokat w Oświęcimiu.

Oświęcim, dnia 7 października 1887.

L. 16781. (8942 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 100 złr. a. w z pn., odbędzie się dnia 19 stycznia i dnia 23 lutego 1888, o godz. 10tej rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Ołeksy Dzus własnej, wykazem hipotecznym 181 gminy kat. Pacyków objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 112 złr sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 12 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Eliasz Fiszler.

Stanisławów, 27 września 1887.

L. 1583 (8968 2—3)

W dniu 19 stycznia 1888, 21 lutego 1888 i 21 marca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 130 Iwana Kukurudza w Rolowie w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 301 księgi gruntowej dla Rolowa, na zaspokojenie wierzytelności Iwana Paraszczaka Zadorożnego w kwocie 72 złr.

Cena wywołania 245 złr. 50 ct.

Wadyum 24 złr. 55 ct.

Na trzecim terminie zostanie ta realność także niżej ceny wywołania sprzedana. Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.

Medenice, dnia 28 Marca 1887.

L. 10430 (8985 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Horedence z życia i miejsca pobytu nieznaną Maryę Rauch zamężną Romaszkan zawiadamia, że w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw spadkobiercom śp. dra. Teodora Raucha pto. 127 złr. 80 ct. 127 złr. 80 ct. 2836 złr. zpn. o sprzedaż realności pod l. k. 10 w Horodence, dla niej kuratorem ad actum p. Adolf Teichman w Horodence ustanowiony został, że temuż wszystkie ku jej obronie służące środki podać może, lub innego rzecznika sobie obrać i sądowi tut. o tem donieść ma.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, d. 5 listopada 1887.

L. 10430 (8985 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence odnośnie do edyktów z dnia 31 maja 1885 dol. 361 z dnia 3 marca 1886 l. 11.444 i 23 marca 1887 l. 11.254 podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwotach 127 złr. 80 ct, 127 złr. 80 ct. i 2856 złr. zpn. w sądzie tutejszym dnia 26 stycznia 1888 o godz. 10 przed połud. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod. lk. 10 w Horodence położonej spadkobierców śp. Teodora dra. Raucha własnej z tem że realność ta przy terminie tym za cenę szacunkową 6000 złr. lub niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5-prc. czyli 300 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny może być w tut. registraturze przejrzanym.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, 5 listopada 1887.

L. 8997 (8945 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 stycznia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 lutego 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności nietabularnej l. 20 w Kutach, Herscha Schanera własnej na rzecz Wysokiego skarbu pto 14 złr. 25 ct. aw. z prn.

Cena wywołania 150 zło.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków, protokóły opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kuty, dnia 13 listopada 1887.

L. 15161. (8941 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w dniu 19 stycznia i 23 lutego 1888, każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 15 w celu ściągnięcia wierzytelności Antoniego Lukasa w kwocie 600 złr. z pn., publiczna sprzedaż realności Scheindli Rifki Tenelbaumowej pod l. 221 w Tarnopolu położonej, pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1810 zł. 48 i pół ct.
2. Wadyum wynosi 181 złr.
3. Realność powyższa nie będzie przy powyższych terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
4. Do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na 23 lutego 1888, godzinę 4tą po południu.
5. Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.
6. Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Leiblingera z substytucyą adwokata dr. Blausteina.

Tarnopol, dnia 19 listopada 1887.

L. 5654 (8946 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 50 złr. z prn. egzekucyjną sprzedaż realności Jana Solarza lwh. 186 i realności Katarzyny Ptak lwh. 691 gm. kat Wola Batowska objętych ns rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 10 stycznia i dnia 10 lutego 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania realności Jana Solarza wynosi 1085 złr.

Wadyum zaś 109.

Cena wywołania realności Katarzyny Ptak wynosi 500 złr.

Wadyum zaś 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 19 października 1887.

L. 5818 (8947 3—3)

C. k. sad powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 135 złr. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 189 gm. kat. Wola Batorska objętej Jędrzeja Szewczyka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w dwóch terminach dnia 10 stycznia i dnia 10 lutego 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania roalności tej wynosi 615 złr.

Wadyum 61 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 19 października 1887

L. 15263 (8826 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Sabiny Reindlowej od Mendla Rosenmanna a względnie od tegoż nieobjętej masy spadkowej w kwocie 1000 złr. aw. zpn. się należącej, odbędzie się dnia 31 stycznia i dnia 7 marca 1888 o 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużniczej masy leżącej Mendla Rosenmanna własnej w Knihininie, kolonia, położonej wykazem hipotecznym 132 księgi gruntowej gminy Stanisławów objętej, która przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś przy drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2404 złr. 65 ct. aw.

Zakład zaś 5 prc. to jest kwotę 121 złr. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Kwiatkowski z substytucyą dra Bardacha.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 3 grudnia 1887.

L. 7260 (8704 1—3)

C. k. sąd powiatowy gliniański ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 stycznia 1888 poniżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 marca 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności w Jaktorowie położonych według wykazu hip. l. 1111 Romana Iwanów a według wyk. hip. l. 817 Jaśka i Handzi Stachowskich własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego gliniańskiego pto 100 złr. zpn.

Cena wywołania 809 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Michała Szczerbę.

Gliniany, dnia 30 września 1887.

L. 6370 (8404 1—3)

C. k. sąd powiatowy Kęcki rozpisuje do egzekucyjnej sprzedaży do małżonków Jana i Zofii Nalborczyków należącej realności w Czańcu pod nk. 26 położonej na pokrycie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Białej 250 złr. zpn. w sądzie trzeci termin na dzień 31 stycznia 1888 godzinę 10 rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej 857 złr. 50 ct. sprzedaną być może.

Wadyum 43 złr.

Kuratorem niewiadomych notaryusz Julian Sporn.

Kęty, 10 listopada 1887.

L. 10750. (8401 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 135 złr. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 25 i 3 gm. kat. Majkowice objętej, dłużników Jakóba Fröhlicha i Jana Durbacza własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 23 stycznia i 1 marca 1888 każdem razem o 10 godz. z rana. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w regisratraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. p. Trybulec w Bochni.
Wadyum wynosi 443 zł. i 352 złr. w. a.
Bochnia, dnia 7 października 1887.

L. 14266 (8644 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Bursy dla dziewcząt ruskiego obrządku w kwocie 800 złr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w biórze nr. 21 przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 116 w Przemyślu na Władyczu położonej, dłużników Józefa i Wilhelminy Seredynskich a względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Bursy dla dziewcząt obrządku ruskiego na dniu 23 stycznia 1888 i 23 lutego 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Na pierwszym terminie rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś nawet niżej ceny szacunkowej lub za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.
Cena wywołania jest kwota 1080 złr.
Wadyum wynosi 108 złr.
Bliższe warunki, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Przemyśl, 2 listopada 1887.

L. 10412. (8275 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 złr. z pn., odbędzie się na rzecz Kasy oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 60 gminy kat. Gawłów objętej, dłużnika Józefa Ignaczyka własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 23 stycznia i 1 marca 1888, każdym razem o 10 godzinie rano.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Serafiński w Bochni.
Wadyum wynosi 161 złr. aw.
Bochnia, dnia 5 października 1887.

L. 4788. (8569 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 40 złr 14 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się w sądzie tym dnia 23 stycznia i dnia 27 lutego 1888, o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności n. k 12 w Ludwikówce a) wyk. hip. l. 71, b) wyk. hyp. l 56 ks. gruntowej gminy Ludwikówka objętych, Teodora Cymbalisty i Anny Cymbalisty własność stanowiących, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.
Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta, a to dla realności pod a) wymienionej 300 zł. wa., dla realności pod b) wymienionej 50 złr. w. a., — wadyum 10-prc. tej ceny.
Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hypoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.
Dla wierzycieli niewiadomych, również tych, którzby po dniu wydania wyciągu hypotecznego prawo zastawu nabyli, nie-muiej tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem Filipa Kondraj w Ludwikówce
Mikulińce, 16 września 1887.

L. 5948. (8909 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia kwoty 50 złr., na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 41 gm. kat. Zabierzów objętej, a własność dłużnika stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 9 stycznia 8 lutego i 9 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi 1900 złr.
Wadyum zaś 190 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Niepołomice, d. 12 października 1887.

L. 4435. (8919 3—3)
W zabudowaniu c. k. sądu powiatowego w Kałuszu odbędzie się dnia 20 stycznia i 20 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, na zaspokojenie wierzytelności firmy „H. Kroitzsch synowie" w kwocie 53 złr. 50 ct. aw. z pn., publiczna licytacya domu pod lk. 336/a w Kałuszu położonego, na dłużnika Majera Pressera zaintabulowanego, sądownie na 3409 złr. 82 ct. aw. ocenionego, a to przy I. terminie nie niżej ceny szacunkowej, przy drugim terminie zaś za jakąbądź cenę.
Wadyum wynosi 341 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia, w registraturze tego sądu przejrzeć wolno.
Tych wierzycieli, którzyby po dniu 26 stycznia 1887 prawo zastawu uzyskali, i którymby uchwała licytacyjna należycie doręczoną być nie mogła, zastąpi kurator Michał Baczyński, notaryusz w Kałuszu.
C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, 22 sierpnia 1887.

L. 14485. (8611 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 złr. w. a., na rzecz dra Adolfa Łukasa odbędzie się dnia 25 stycznia 1888, o godzinie 10tej przed południem w biurze nr. 6, egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Berischa Stolzenberga i nieobjętej masy po Sprincy Stolzenberg w Tarnopolu pod l. 171/182 położonej.
Cena wywołania, poniżej której także realność ta przy pierwszym terminie sprzedaną będzie, wynosi 6812 złr. 31 ct. a. w.
Wadyum 544 złr. wa-
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 13 lutego 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata dra Blausteina, a p. adw. dra Leiblingera zastępcą tegoż.
Tarnopol, 12 lutego 1887.

L. 3484. (8720 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że dniu 25 stycznia, 29 lutego i 11 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia 13 rat po 9 zł. 44 ct. i reszty kapitału 73 zł. 23 ct. aw. z pn., od Katarzyny Hrycak 2o v. Góral się należącej publiczna licytacya realności włościańskiej pod lk. 107 w Twierdzy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużniczki własnej.
Cena szacunkowa 400 zł.
Wadyum 40 złr.
Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, d. 30 czerwca 1887.

L. 6230. (8869 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Izraela Gleitzmana 200 złr. wa. z pn. w dniu 25 stycznia i 29 lutego 1888, każdym razem o godz. 11 przed południem, odbędzie się egzekucyjna licytacya sprzedaż realności lwh. 21 i 22 gm. kat. Ludwinów, Samuela Abrahamera własnych.
Cena wywołania co do realności lwh. 22 1600 zł., wadyum 160 złr., zaś co do realności iwh. 21 cena wywołania wynosi 45 złr., wadyum 5 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Feuereisen.
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny złożone do przeglądu w registraturze sądu powiatowego w Podgórzu.
Podgórze, dnia 14 listopada 1887.

L. 11255 (8643 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Fürka w kwocie 24 złr. 96 ct. zpn. sprzedaną zostanie wydzielona połowa realności pod l. k. 315 w Przemyślu na Zasaniu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Pesli Scheck własna, w drodze licytacyi dnia 23 stycznia 1888 i dnia 27 lutego 1888, zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie bióro 6, na terminie pierwszym wyżej lub za cenę wywołania, na drugim także niżej tejże za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 260 złr. 15 ct.
Wadyum 27 złr.
Bliższe warunki, protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.
Wierzycieli z życia lub pobytu nieznanych uwiadamiamy przez kuratora adwokata dr. Smutnego w Przemyślu.
Przemyśl, 5 października 1887.

L. 7250 (8802 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zarządził celem wydobycia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w ilości 55 złr. 79 ct., 125 złr., 125 zł., 125 złr. i 2146 złr. 65 zł. zpn. przymusowy jawny przetarg służącej wierzytelności tej za hipotekę a do dłużników Nessanela i Chany Falber należącej realności pod l. spis. 49 w Złoczowie objętej 52 wykazem hipotecznym miasta Złoczów na dniu 23 stycznia i 27 lutego 1888 zawsze o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 6919 złr., poręczne 691 złr.
W drugim terminie przetargowym przedmiot sprzedaży może być pozbytym nawet poniżej ceny wywołania.
Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny przedmiotu sprzedaży i inne dotyczne akta wolno przeglądnąć w registraturze tegoż c. k. sądu obwodowego.
O tem zawiadamia się też wszystkich niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 30 października 1887 nabyli prawa rzeczowe na realności objętej 52 wykazem hipotecznym miasta Złoczów, lub którymby niniejsza uchwała przetargowa, albo uchwały w sprawie tej późniejsi wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły z nadmienieniem, iż dla nich równocześnie ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wesołowskiego w Złoczowie z podstawieniem adwokata dr. Mijakowskiego w Złoczowie.
Złoczów, 19 listopada 1887.

L. 2158 (8865 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 78 złr. 90 ct. aw. zpn przedsięweźmie w dniach 23 stycznia i 27 lutego 1888 o godzinie 9 rano, publiczna, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 127/133 subr. 53 w Osielcu położonej dłużników Jana i Maryanny Grzechynió w własnej.
Cena wywołania 350 złr. aw.
Wadyum 35 złr. aw.
Reszta warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tej realności są w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 29 października 1887.

L. 15961 (8272 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 180 złr. aw. zpn. odbędzie się w dniu 24 stycznia 1888 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realność wyk. hip. l. 5 ks. gr. gm. Łękawica objętej Michała Czerwińskiego własnej.
Cena wywołania 1000 złr. aw.
Wadyum 100 złr. aw.
Resztę warunków, licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Tarnów, dnia 30 września 1887.

L. 2358 (8705 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Tomasza Bierówki prko Janowi Bierówka pto 173 złr. aw. zpn. przedsięweźmie w dniu 24 stycznia i 28 lutego 1888 o godzinie 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności egzekuta w Tokarni pod lk. 48 położonej.
Cena szacunkowa i wywołania 366 złr. aw.
Wadyum 37 złr. aw.
Resztę warunków i protokół opisania tej realności w tut. sąd. registraturze są do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 29 października 1887.

L 6870 (8702 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 stycznia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 lutego 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l 37 według wyk. hip. l. 106 gminy katastralnej Gliniany do Mendla Ohrinaga i Heni z Gablów Ohrignowej należącej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 75 złr. zpn.
Cena wywołania 700 złr.
Wadyum 70 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Michała Sznzerbę.
Gliniany, dnia 30 września 1887.

L 15065 (8748 3—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dniu 24 stycznia 1888 i 22 lutego 1888 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 54 gminy kat. Poturzyca dłużniczki mał. Fedzi Dacykowej własnej celem zaspokojenia pretensyi Elki Leiez w ilości 21 złr. aw. zpn.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 270 złr. wadyum zaś kwota 27 złr.
W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.
Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany p. dr. Władysław Semetkowski.
Sokal, dnia 8 listopada 1887.

L. 13268 (8779 3—3)
Podaje się do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Oziasza Schütza przeciw Annie i Wasylowi Petrynapto 275 złr. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż $^{1}/_{4}$ części realności wykazem a. 411 ksiąg grunt. dla gminy Strzylcze objęte, a to dnia 24 stycznia 1888 i dnia 7 lutego 1888 każdym razem o 10 rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 210 złr. aw-
Do licytacyi przystępujące mają 10 prc. ceny szacunkowej jako wadyum złożyć.
Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy
Horodenka, 7 grudnia 1887.

L. 7446 (8781 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniu 24 stycznia i 23 lutego 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 35 gminy Toporów objętej dłużnika Josla Batiatyczera własnej na rzecz Hersza Gunera pto 100 fl. wa. zpn. która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 438 złr. aw.
Wadyum 43 złr. 80 ct. aw.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania jako też bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza w Łopatynie p. Leona Holzera.
Łopatyn, 15 listopada 1887.

L. 5632 (8819 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Jelenia w kwocie 150 złr. aw. zpn. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytację gospodarstwa rustykalnego pod l. w. h. 67 dla gminy Karwodża zaintabulowanego jako własność masy spadkowej Tomasza Kusia vel Lasoty w dniu 24 stycznia 1888 i 28 lutego 1888 każdym razem o godzinie 10 z rana.
Cena szacunkowa oraz wywołania 390 złr. aw.
Wadyum 39 złr.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tuchów, dnia 23 listopada 1887.

L. 3486 (8855 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 25 stycznia, 29 lutego i 11 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia 14 rat po 12 złr. 69 ct. a. w. i reszty kapitału 162 złr. 14 ct. zpn. od Dańka Czobko Zakładowi kredytowemu włościańskiemu się należącej publiczna licytacya realności włościańskiej pod lk. 37 w Sannikach położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika własnej.
Cena szacunkowa 250 złr.
Wadyum 25 złr.
Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze
Sądowa Wisznia, 30 czerwca 1887.

L. 3485 (8854 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza że w dniu 25 stycznia, 29 lutego, 11 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia 10 rat po 24 złr. 76 ct. aw. i reszty kapitału 151 złr. 26 ct. aw. zpn. od Mateusza Górniaka Zakładowi kredytowemu włościańskiemu się należącej publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. k. 64 w Wołostkowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika własnej.
Cena szacunkowa 800 złr.
Wadyum 80 złr.
Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Sądowa Wisznia, 0 czerwca 1887.

L. 13595 (8958 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości że w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 27 marca 1886 l. 4694 celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Kowalskiego w kwocie 77 złr. z 6-prc. odsetkami od dnia 8 lipca 1886 i kosztami 5 złr. 42 ct. 3 zł. 71 ct. 3 złr. 77 ct. i 48 złr. wa. odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie dnia 27 stycznia 1888 r. i dnia 29 lutego 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. k. 58/74 w Tarnowie na Zabłociu położonej dłużniczki Dwory Lakier własnej.

Cena wywołania 912 złr. 91 ct. wa

Wadyum 92 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

W Tarnowie, dnia 10 listopada 1887.

L. 4783 (8567 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 110 złr. 82 ct. w. a zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się w tym sądzie dnia 30 stycznia 1888 i dnia 12 marca 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności nk. 1/a w Ludwikówce wykazem hipotecznym l. 41 księgi gruntowej gminy Ludwikówka objętej Józefa Boczuli własność stanowiącej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową na drugim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 650 złr. w. a. wadyum 10 procent tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli niemiej tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiego powodu doręczoną nie została ustawia się kuratorem Filipa Kondraj w Ludwikówce.

Mikulińce, 12 września 1887.

L. 10053 8986 (1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dniu 9 stycznia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 lutego 1888 nawet poniżej takowej, licytacya ³/₄ części realności lk. 406 w Kutach według Dom. III pag. 118 poz. IV Zacharyasza Steina własnych odrębną całość stanowiących, celem zrealizowania majątku krydalnego Zacharyasza Steina.

Cena wywołania 7846 złr.

Wadyum 784 złr. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Dawida Premingera z Kut.

Kuty, dnia 5 grudnia 1887.

L. 10054 (8987 1—3)

Celem zrealizowania majątku masy konkursowej Zacharyasza Steina odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godź. 9 rano dnia 9 stycznia 1888 tylko niżej ceny szacunkowej lub za takową z ś dnia 10 lutego 1888 nawet niżej takowej licytacya 4 siedzeń, 1 mezkiej i 3 żeńskich, w synagodze Kutskiej.

Miejsca można kupić razem, lub każde osobno.

Cena wywołania pojedynczego miejsca 75 złr.

Wadyum 7 złr. 50 ct.

Kuty, dnia 5 grudnia 1887

L. 15111 (8983 1—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wojciechowi Susiowi pto 84 złr. 24 ct. aw. zpn. odbędzie się w dniu 9 stycznia 1888 i w dniu 9 lutego 1888 publiczna sprzedaż połowy ciała hip. l. wyk. 88 księgi grantowej gminy kat. Kondratów według karty B. poz. 1. Wojciecha Susia własnego na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego pod warunkami w ts. uchwale z dnia dzisiejszego poszczególnionemi.

Cenę wywołania stanowi kwota 118 złr. a wadyum wynosi 10 prc.

Złoczów, 31 października 1887.

L. 13624. (8499 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Stanisławowa a mianowicie zapadłych ośm rat po 160 złr. i reszty kapitału pożyczkowego 2899 złr 76 ct., ośm rat po 28 złr. i reszty kapitału pożyczkowego 516 złr. 73 ct., wreszcie 8 rat po 32 złr. i reszty kapitału 600 złr. 86 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 stycznia 1888 i dnia 1go marca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż realności dłużników Saula Traunera, Racheli Marmor, Reizi Dwory Marmor, Chaji Racheli Marmor zamężnej Groch i Ryfki Marmor zamężnej Rottmann własnej wykazem hipotecznym 744 gminy katastralnej Stanisławów objętej pod lk. 171 miasto położonej a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej, przy drugim zaś także poniżej ceny szacunkowej 7532 złr. w. a.

Wadyum wynosi 753 złr. 20 ct. w. a.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych zaś niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 15go września 1887 do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała wcale albo wcześnie doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Bardacha z substytucyą adwokata dr. Katzenellenbogena.

Stanisławów, 22 października 1887.

L. 7629 (8923 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w wysokości 4 rat po 18 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 298 w Zaleszczykach położonej wedle wykazu hip. 224 dłużnika Jana Kułaczkowskiego własnej przy udzieleniu pożyczki w wartości 600 złr. w. a. przyjętej na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pod następującemi warunkami:

1) licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach t. j. dnia 31 stycznia 1888 i dnia 6 marca 1888 o godzinie 10 tej rano na których tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną być nie mogła przeto celem ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 12 marca 1688 o godzinie 10tej rano, na podstawie których trzeci termin wyznaczonym zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się dla niego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach.

Wykaz hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 3 grudnia 1887.

Konkursa.

L. 1130|p (8953 3—3)

Celem obsadzenia posady pomocnika woźnego przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie z płacą roczną 250 złr. dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 złr. 50 ct. w. a i ubraniem służbowem rozpisuje się niniejszem konkurs do 31 stycznia 1888.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 d. u. p. nr 60 wyłącznie dla wysłużonych podoficerów, mają wnieść swoje podania zaopatrzone w przepisane dowody, mianowicie, certyfikat stwierdzający uprawnienie, świadectwo moralności i fizycznego uzdolnieniei znajomości krajowych języków do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi bezpośrednio jeżeli zaś znajdują się wstosunku służbowym za pośrednictwem swej przełożonej komendy.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi.

Lwów, dnia 21 grudnia 1887.

L. 60476 (8998 1—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady instruktora kraj. średn. szkoły rolniczej w Czernichowie i ekonoma folwarku Czernichowskiego.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie (800) ośmiuset złr. wa. Prócz tego otrzymuje instruktor wolne pomieszkanie kawalerskie z opałem światłem.

Chcący się ubiegać o posadę powyższą winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu, 1) metrykę urodzenia, 2) krótki życiorys, 3) świadectwa udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady o którą kompetują.

Podanie wnieść należy do Wydziału krajowego najdalej do końca stycznia 1888.

Lwów, dnia 21 grudnia 1887.

Upadłości.

L. 11820 . (8995 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku leżącej masy spadkawej pierwej protokołowanego kupca Edwarda Böhm w Śniatynie któren tamże handel pod firmą protokołowaną Edward Böhm handel korzennych i mieszanych towarów prowadził i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został, jako komisarz konkursowy c. k. sędzia pow. w Sniatynie zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Dawidowicz w Sniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie lub w sądzie powiatowym w Sniatynie zgłosili, i aby na terminie na dzień 10 lutego 1888 o godz. 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 9 stycznia 1888 godz. 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego w Sniatynie zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego, jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, 6 grudnia 1887.

Księgi gruntowe.

L. 8345 (8992)

Arkusze posiadania dla gminy Dobcza złożono w sądzie tutejszym do powszechnego przejrzenia.

Do wniesienia zarzutów i przeprowadzenia dalszych dochodzeń wyznacza się termin na dzień 31 grudnia 1887.

Sieniawa, 21 grudnia 1887.

L. 4. (8977)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Sanoku oznajmia: że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych: Walica, Ratnawica, Bełchawka, Zawadka bukowska i Mokre w powiecie sądowym Bukawsko położonych sporządzone oraz i inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianych gmin są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Bukowsku złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które osobiście lub też na piśmie w wyżej wymienionym c. k. sądzie powiatowym wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 31go grudnia 1887

Sanok, dnia 22go grudnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4698. (8325 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zywcu zawiadamia, że do spadku po śp. Macieju Kulcu zmarłym w Zarzeczu dnia 24 listopada 1842 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, konkuruje tegoż córka Anna Kulec, a gdy jej miejsce pobytu nie jest wiadome, przeto wzywa się, aby w ciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika się zgłosiła, gdyż w razie przeciwnym powyższa sprawa spadkowa z deklarowanemi spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Szymonem Wandzlem z Zarzecza przeprowadzoną zostanie, a należący się czysty spadek, aż do dowodu jej śmierci lub uznania ją za zmarłą w tutejszosądowym depozycie przechowany zostanie.

C. k. sąd powi towy.

Zywiec, dnia 26 lipca 1887.

C. k. sędzia powiatowy.

L. 12678. (8330 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bronisława Dobrowolskiego, że w sprawach wekslowych Kasy oszczędności miasta Sambora przeciw niemu o 1200 zł., 800 zł. i 3000 zł. w. a. zostały wydane tusądowe nakazy zapłaty powyższych sum pod dniem 11 października 1887 l. 11675, 11536 i l. 11674 do rąk ustanowionego mu kuratora adwokata dr. Steuermana doręczone i wzywa go, aby temuż kuratorowi środki obrony swej podał, lub sądowi innego zastępcę swego wskazał, gdyż w przeciwnym razie sam sobie przypisać będzie musiał, skutki zaniedbania tego.

Sambor, dnia 22 listopada 1887.

L. 8023. (8328 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich tych, którzyby o życiu i miejscu pobytu Barbary 1go Brzozowskiej 2go Dobrzańskiej, która w dniu 2 lutego 1754 urodziła się z rodziców Walentego i Konstancyi Dąbrowskich w Kolbuszowy, która po śmierci pierwszego swego małżonka Brzozowskiego poślubiła dnia 3 lutego 1778 Wojciecha Dobrzańskiego w Kolbuszowy i która przez długi czas w Kolbuszowy mieszkała, później zaś niewiadomo, czyli i dokąd się przeprowadziła, jakąkolwiek mieli wiadomość, o tem sądowi lub ustanowionemu dla nieobecnej kuratorowi adwokatowi dr Reichowi w Rzeszowie znać dali, inaczej bowiem z upływem dnia 1 stycznia 1889 taż Barbara 1go Brzozowska 2go Dobrzańska uznaną zostanie za zmarłą.

Rzeszów, dnia 17 listopada 1887.

L 9605. (8342 3—3)

W celu przeprowadzenia hipotecznego podziału realności spadkowej po ś. p. Katarzynie z Frydrychów Liput w Iskrzyni, ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Liputa kuratora ad actum w osobie naczelnika gminy Jana Kielara, którego upoważnia się w tej sprawie w imieniu swego kuranda.

O tem uwiadamia się Wojcecha Liputa w celu bronienia swych praw.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 28 września 1887.

L. 6057. (8914 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Kudlik z Żernicy niżnej, iż przeciw niemu Schloma Kaczka pod dniem 22 listopada 1887 l. 6057 pozew o zapłacenie 108 zł. 15 ct. wniósł, na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 stycznia 1888 o 9 godzinie rano się wyznacza.

Dla Dmytra Kudlik ustanowiono kuratora w osobie Ludwika Riedla z Baligrodu, Dmytra Kudlik zaś wzywa się by kuratowi potrzebne środki do obrony dostarczył lub sobie innego zastępcę obrał i sądowi podał.

C. k. sąd powiatowy.

Baligród, dnia 23 listopada 1887.

L. 46824 (8360 3—3)

Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni masie spadkowej ś. p. Michała Swirskiego i z życia i miejsca pobytu nieznanym Maryannie z Mrozowickich Swirskiej, Andrzejowi Chrzanowskiemu, Chaimowi Geclowiczowi, Antoniemu Zagórskiemu, Ozyaszowi Chaimowi Freundlich, i wierzycielom niegdyś tabularnym dóbr Cześniki i Danilcze, że Aleksandra Mirowicz, Eugenia Kowalska i Katarzyna Kowalska imieniem małol. Euzebiusza Kowalskiego przeciw nim pod dniem 8 listopada 1887 l. 46824 wniosły pozew o uznanie własności książeczki gal. Kasy oszczędności nr. 58397 na 731 zł. 2 ct. a. w. w masie wierzycieli Iwana Swirskiego złożonej, i o pomoc sądową proszą, w skutek czego ten pozew uchwałą z dnia dzisiejszego do pisemnego postępowania z wyznaczeniem 90-dniowego terminu do wniesienia obrony dewetowany został, ponieważ miejsce pobytu tychże pozwanych nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich kosz i szkodę, tutejszego adwokata dra Pająka kuratorem, zaś zastępcą p. adw. dr. Tilla mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosównych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 19 listopada 1887.

L. 1964 (8377 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dudrę z Łobowy, że w sprawie egzekucyjnej Izraela Isera Ehrlicha pko niemu pto 14 złr. zpn. dotyczącej intabulacyi prawa zastawu wstanie biernym ciał hip l. w. 71. 79. 80. Łobowa kuratorem Jan Babej ustanowionym został.

Krynica 20 czerwca 1887.

L. 49116. (8764 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 10 czerwca 1887 l. 24376 wnieśli Ignacya Węglińska, Ludwik Trzebiński i Ignacy Węgliński przeciw Julii Karpińskiej, Anieli Dembowskiej, Edwardowi Dembowskiemu i Czesławowi Dembowskiemu pozew o uznanie cessyi Ludwika Strassera z daty Warszawa 29 marca 1804 na rzecz Michała Kochanowskiego względnie funduszów jemu z masy Prota Potockiego przypadłych, niemniej praw pozwanych żądania odsetek od sumy 65.031 złp. 9 gr lub też kapitału, za zgasłe i uznanie własności powodów do funduszów w masie Ludwika Strassera i ks. Ludwika Hoszowskiego w depozycie sądu krajowego lwowskiego przechowanych, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Edwarda i Czesława Dembowskich nie jest wiadome został dla nich adw. dr. Szydłowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Dąbrowski mianowany.

Wzywa się zatem Edwarda i Czesława Dembowskich, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 3 grudnia 1887.

L. 5350. (8310 2—3)

Sąd powiatowy ogłasza, że dnia 2. Grudnia 1886 zmarła w Niepołomicach, Józefa Stanetti de Falkenfels beztestamentarnie.

Skoro Sądowi miejsce pobytu córek spadkodawczyni Anny Jęckowskiej i Maryi Bulwińskiej nia jest wiadome, przeto wzywa się je, aby w ciągu roku w tutejszym Sądzie się zgłosiły i deklaracye spadkowe złożyły, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Franciszkiem Kołomaźnikiem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, 11. Października 1887.

L. 8325. (8902 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Smolińską, że przeciw niej wniosła Joanna Drzewińska pozew z dnia 5 sierpnia 1887 l. 8325 o uznanie praw spadkowych po śp. Agnieszce Drzewińskiej przez cessyę od niej nabytych tudzież pozew z 5 sierpnia 1887 l. 8326 o uznanie praw spadkowych po śp. Walentym Drzewińskim przez cessyę od nich nabytych, że w obu tych sprawach kuratorem dla niej Aleksandra Krausa ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na dzień 16 stycznia 1888 wyznaczono.

Wzywa się zatem Katarzynę Smolińską, ażeby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała, lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

Tarnobrzeg, dnia 31 sierpnia 1887.

L. 13690. (8229 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Antoniego Miączyńskiego z życia i pobytu niewiadomego a wrazie jego śmierci nieznanych jego spadkobierców, że przeciw niemu księżna Jadwiga Julia Wanda trojga imion de Ligne pozew o intabulacyę wykreślenia dom. 144 pag. 330 n. 82 on. intabulowanego w stanie biernym dóbr Zbaraż prawa 30 - letniej dzierżawy gruntów, Czahary zwanych, tudzież obowiązku dawania materyałów na budowę i reparacyę budynków w czasie dzierżawy, na dniu 15 października 1887 do l. 13690 wytoczyła i i że dla rzeczonego pozwanego kuratorem adwokata krajowego dra Sternklara ustanowiono i kuratorowi pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach, doręczono.

Rzeczą jest tedy Antoniego Miączyńskiego a względnie jego nieznanych spadkobierców, ustanowionemu kuratorowi środki obronne udzielić, lub innego zastępcę prawnego sądowi oznajmić.

Tarnopol, dnia 22 października 1887.

L. 45080. (8358 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ferdynanda hr. Areo, dra Bethela Henry Strousberga i Louis Sleschera, względnie ich niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że celem doręczenia im uchwały z dnia 12 marca 1887 do l. 5482, dotyczącej intabulacyi Antoniego ks. Ordynata Sułkowskiego i Maryi z hr. Mycielskich ks. Ordynatowej Sułkowskiej za właścicieli sumy 6000 zł. m. „ z pn., na rzecz Ferdynanda hr. Arco w stanie biernym dóbr Mików, Prełuki i Duszatyn intabulowanej, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Dąbrowskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Dulębę we Lwowie.

Lwów, dnia 12 listopada 1887.

L. 8476. (8899 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Bojka, że Antoni Maziarczuk i Wasyl Maziarczuk wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 8 grudnia 1887 l. 8476 o uznanie prawa własności do parcel gruntowych gr. l. kat. 3315, 3322, 3323, 3324, 3325/1, (3473/1), 3474, 3475 i (3476/1) w skład ciała hipot., wyk. hip. l. 30 gminy Mikołajów wchodzących z pn., na który termin do rozprawy ustnej na dzień 17 stycznia 1888 o godz. 9 rano został wyznaczony.

Pozwanego Jacka Bojko wzywa się, żeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Pawłowi Martyszczukowi gospodarzowi z Mikołajowa środki obronne podał lub innego zastępcę wybrał inaczej skutki zaniedbania sam zawini.

Łopatyn, dnia 10 grudnia 1887.

L. 13535. (8326 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wdrażając na prośbę Isaaka Kannera postępowanie amortyzacyjne, wzywa każdego ktoby był w posiadaniu skryptu z dnia 3 września 1879 pisanego i podpisanego przez Ignacego hr. Krasickiego, w którym to skrypcie tenże Ignacy hr. Krasicki uznał, że Isaakowi Kannerowi po zdziałanym rachunku winnym pozostał z tytułu udzielonych pożyczek i odsetek od takowych resztującą kwotę 934 zł. aw. i takową wkrótce zapłacić się zobowiązał, aby skrypt ten w przeciągu roku okazał ile że w razie przeciywnym takowy za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym a wystawca onego do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Przemyśl, dnia 2 listopada 1887.

L. 6923. (8910 3—3)

W myśl §. 45 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 19 listopada 1873 nr. 152 dz. pr. p. oraz z 10 lutego 1886 nr. 24 dz. pr. p., ustanawia się na rok 1888 koszta wykonania kary w domach więziennych sądu krajowego krakowskiego tudzież sądów obwodowych w Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach na 29 ct. dziennie od osoby, zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego krakowskiego na 30 ct., okręgu sądu obwodowego Nowo-sądeckiego na $28^1/_2$ ct., okręgu sądu obwodowego rzeszowskiego na 29 ct., okręgu sądu obwodowego tarnowskiego na $29^1/_2$ ct. okręgu sądu obwodowego wadowickiego na 28 ct., dziennie od osoby.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, dnia 18 grudnia 1887.

L. 46639. (8356 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia spadkobierców Sary Menkes a to Mojżesza Menkesa, Ire Menkes, Rachelę Beilę Goldstaub ur. Menkes tudzież tychże prawonabywców nieznanych a mianowicie Odel Menkes i Frimet Menkes wszystkich ze życia i miejsca pobytu niewiadomych, że z powodu wniesionego przeciw nim przez Majera i Sarę Gittlę Rosenbuschów pozwu o wykreślenie prawa zastawu a) sumy 2000 zł. w. wied. z dochodów części realności l. $123^3/_4$ płacić się mającej, b) zamieszkania i zarządzenia domu pod l. $123^3/_4$ we Lwowie tudzież adnotacyi wdrożonej pertraktacyi po Sarze Menkes, kuratorem adw. dr. Bunda z zastępstwem adw. dr. Fläschnera ustanowiony został, że przeto ich rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, w ogóle do obrony służące środki poczynić i sąd o tem zawiadomić.

Lwów, dnia 12 listopada 1887.

L. 10359 (8373 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż ustanowił dla niewiadomycb z pobytu Jędrzeja Serwińskiego i Katarzyny z Chochołowiców Armatysowej, Maryanny z Serwińskich Gutowej i Jakóba Chochołowicza, celem doręczenia t. s. rezolucyi z dnia 30 czerwca 1887 l. 10356, w sprawie tabularnej posiadłości w. h. l. 20 ks. gr. gm. Łowczówek objętej, kuratorem Jakóba Guta i temuż powyższe rezolucyę doręczył.

Tarnów, 30 czerwca 1887.

L. 563. (8329 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wzywa niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Aleksandra Pełkę, Jędrzeja i Konstancyę z Pełków małż. Pruskich, sukcesorów Jana Bukowskiego, sukcesorów Konstancyi z Pełków Bukowskiej, Elżbietę Bukowską, sukcesorów Pawła Przeczkowskiego, Józefa Januszowskiego, Adama Wisłockiego i Piotra Romańskiego, tudzież niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców i prawonabywców tychże, ażeby ewentualne pretensye, o którychby mniemali, że je z następujących wpisów hipotecznych w stanie biernym dóbr Stefkowa, objętych wykazem hipotecznym l. 34 stara 16 nowa uskutecznionych, a mianowicie z wpisu aktu intromisyi Aleksandra Pełka, Jędrzeja i Konstancyi z Pełków małżonków Pruskich, dnia 30 stycznia 1781 dla pretensyi w kwotach 10.000 złp., 2750 złp., 6.000 złp. i 7.000 złp. przedsięwziętej na dobrach Stefkowa według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C 1 pod dniem 17 marca 1783 do l. 483 uskutecznionego.

2) wpisu prawa zastawu dla sumy 91.000 złp. w połowie na rzecz sukcesorów Jana Bukowskiego, w połowie na rzecz sukcesorów Konstancyi z Pełków Bukowskiej według wykazu hip. 34 stara 16 nowa C 4 pod dniem 28 marca 1783 do l. 551 wniesionego.

3) wpisu prawa podzastawu dla sumy 29.000 złp. na powyższej sumie 91.000 złp. na rzecz Elżbiety Bogdańskiej według C 4 sub. 2 i 6 wyk. hip. 34 stara 16 nowa pod dniem 30 marca 1784 i 3 maja 1787 uskutecznionego.

3) wpisu prawa podzastawu dla sumy 800 złp. względnie 8044 złp. 15 gr. na rzecz sukcesorów Konstancyi z Pełków Bukowskiej na powyższej sumie 91.000 złp. według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C 4 sub. 2 i C 5 pod dniem 30 marca 1784 i pod dniem 28 marca 1783 wniesionego.

5) wpisu prawa podzastawu dla sumy 2608 złp. 12 gr. na sumie 91.000 złp., na rzecz sukcesorów Pawła Przeczkowskiego według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C 4 sub. 6 pod dniem 3 maja 1787 wniesionego.

6) wpisu prawa podzastawu na sumie 91.000 złp. dla pretensyi Józefa Januszowskiego w kwocie 1655 złp. i 1413 złp. czyli łącznej sumy 3068 złp. z przyn. według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C 4 sub. 7, 8 i 12 pod dniem 3 października 1788 i 13 marca 1790 wniesisnego.

7) wpiou prawa zastawu dla pretensyi alimentacyjnej Adama Wisłockiego w kwocie 2400 złp. na dobrach Stefkowa i powyższej sumie 91.000 zł. według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C 4 sub. 11 pod dniem 16 kwietnia 1789 wniesionego.

8) wpisu prawa podzastawu na powyższej pretensyi Adama Wisłockiego dla pretensyi Piotra Romańskiego, w kwocie 9119 złp. z przyn., według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C 4 sub. 11 sub. 1 i 2 pod dniem 16 kwietnia 1789 i 3 sierpnia 1797 wniesionego, dla siebie wywieść mogą, w przeciągu roku to jest najdalej do dnia 31 grudnia 1888 (ósmego) roku do tutejszego sądu zgłosili, ile że w przeciwnym razie wpisy te zostaną uznane za umorzone i z wykazu hipotecznego l. 34 stara 16 nowa obejmującego dobra Stefkowa wraz z odnoszącemi się do nich wpisami podrzędnymi na żądanie proszących właścicieli wykreślone.

Sanok, dnia 22 października 1887.

L. 13324 (8370 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że Leib Pohorillo pod dniem 18 lipca 1884 do l. 10152 wniósł pozew przeciw Włodzimierzowi Morawskiemu i Anieli Romanowskiej o oddanie 122 korcy 86 kilo pszenicy, 153 korcy i 47 kilo żyta lub zapłacenie 2628 złr. 97 ct. aw. zpn. na który tusądową uchwałą z dnia 26 lipca 1884 l. 10152 postępowanie pisemne wdrożone zostało.

Gdy miejsce pobytu wtórpozwanej Anieli Romanowskiej nie jest wiadome, przeto ustanawia się dla niej kuratora ad actum w osobie adwokata Radcy dworu pana Franciszka Haussera, któremu zarazem dekretacyę pozwu z 26 lipca 1884 l. 10152 się wręcza zaś niewiadomą z miejsca pobytu Anielę Romanowską się wzywa, by ustanowionemu kuratorawi środków do obrony dostarczyła ewentualnie innego obrońcę sobie ustanowiła, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

tanisławów, 22 października 1887.

L. 4162 (8383 1—3)

Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Nykołę Fedaka nieobjętej masy spadkowej po Iwanie Bojczuku o uznanie powoda za właściciela gruntu l. katastralna 2787 „Chmielnik“ zwanego w Medyni położonego kuratorem pana Wincentego Czechowicza c. k. notaryusza Wojniłowa i powołuje strony do ustnej rozprwy na dzień 16 stycznia 1888 o godzinie 9 rano.

Wojniłów, 13 września 1887.

L. 12279 (8374) 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Nogę zaświadamia się, iż Marcin Kozioł wniósł przeciw niemu pozew, de praes. 26 maja 1887 l. 12279, o uznanie własności parcel. 4026 (las) 4027 (rola), 4028 (pastwisko) 4029/1 (las), 4030 (rola) 4031 (łaka) 4036/2 (pastwisko), 4040/2 (rola) 4041/2 (pastwisko), 4040/2 (rola) 4041/2 (paastwisko), 4043 (las) 4046 (rola) 368/2 (budowlano, 4039/5 (rola), 4039/6 rola, 4030/2 (rola), 4039/8 (rola) 4035 (pastwisko) wchodzących w skład posiadłości objętej wyk. hip. l. 379 ks. gr. gm. Żukowice, Wojciecha Nogi własnej, o wydzielenie ich z tegoż wykazu, utworzenie nowego wykazu i zaintabulowanie własności na rzecz powoda z prn, że dlań, jako niewiadomego z miejsca pobytu, kuratorem dr. Ringelheima z substytucyą adwokata dr. Salamona ustanowiono, temuż pozew rzeczony doręczono i termin do ustnej rozprawy, na dzień 22 sierpnia 1887 o 9 rano wyznnazono.

Tarnów, 28 maja 1887.

L. 6461 (8961)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 19 listopada 1887 l. 6101 wpisano dnia 28 listopada 1887 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych, Firmę Dawid Schutzman dla przedsiębiorstwa gorzelni i wołowni w Sarnkach dolnych, której właściciel Dawid Schutzman w Sarnkach dolnych zamieszkały sam firmę pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Brzeżany, dnia 10 grudnia 1887.

M. 17794 (8960)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wpisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych wnoszone w r. 1888 według postanowienia prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie powziętego z porozumieniem c. k. sądem obwodowym ogłoszone będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej

W Tarnowie, dnia 15 grudnia 1887.

L. 17793 (8959)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wpisy do rejestru hadlowego wnoszone w r. 1888 według postanowienia prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie powziętego z porozumienia z c. k. sądem obwodowym ogłoszone będą w dzienniku urzędowym gazety Lwowskiej

w Tarnowie, dnia 15 grudnia 1887.

L. 17049 (8979 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnopolski ustanawia w myśl §. 2 rozp. minist. z dnia 7 maja 1860 l. 120 dz. u p. c. k. notaryusza dra Rościsława Piątkiewicza komisarzem sądowym na r. 1888 do czynności w sprawach spadkowych w mieście Tarnopolu, przez c. k. sąd obwodowy przeprowadzić się mająeych, w §. 183 ust. not. z 25 maja 1885 wymienionych, zaś c. k. notaryusza Adolfa Promińskiego komisarzem sądowym na r. 1888 do powyższych czynności w sprawach spadkowych, przeprowadzić się mających przez c. k. sąd obwodowy w okręgu tut. c. k. miej. deleg. sądu powiatowego za obwodem miasta Tarnopola.

Tarnopol, 10 grudnia 1887.

Doniesienia prywatne.

Pränumerations.Einladung.

Vom 1 Jänner 1888 wird alle 14 Tage eine

„Allgemeine Postmeisterzeitung"

Organ zur Vertretung der Postbediensteten in Oesterreich-Ungarn erscheinen.

Der Reinertrag kommt den Vereinen zu gute.

Der Abonnentpreis beträgt ganzjährig 2 fl. 40 kr., halbjährig 1 fl. 20 kr., welchen an das k. k. Postamt Brunn a. G. Nieder-Oesterreich Südbahn an der einzusenden ist.

Auf Verlangen werden Probenummer beigestellt.

8996 **Das Verwaltungs.Comité.**

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład 8576

wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

Najlepszą ochroną przeciw

przeciągowi i reumatyzmowi



są

Elastyczne wałeczki

w handlu

Alojzego Hübnera

Lwów, 8221

Ulica Karola Ludwika L. 13,

(dawniej cukiernia Rotlendera).

Podagra, Reumatyzm Piasek w Urynie

NIE MOGĄ BYĆ WYLECZONE BEZ UŻYCIA LITHINY

Sól produktu chemicznego zwanego LITHINĄ w starkach musujących w wodzie, przygotowana przez F. Ch. Le Perdriel w Paryżu, zażyta w małej dozie usuwa natychmiast złogi żwirowe w moczu czyli urinian, który właśnie jest prostą przyczyną wyżej wymienionych słabości. Leczenie Solą Lithiny przyjmowanej w dozach wskazanych w prospektach, zastępuje w tych słabościach z pomyślniejszym i zupełnym skutkiem użycie wód mineralnych.

We Lwowie, w aptekach PP: Mikolascha i Wewiórskiego; w Krakowie, PP: Wiszniewskiego, Redyka, Trauczyńskiego i Siedleckiego. 4991

We Lwowie w aptekach: pp. Krzyżanowskiego, Ruckera i Beisera

Kaszel i katary.

W obecnej porze, kiedy kaszle, bóle gardła i katary są niemal w każdym domu, zalecają się następujące w skutki wypróbowane znakomite środki lecznicze **premiowane na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie.**

Pastylki piersiowe

wyrobu aptekarza

HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie

Pastylki te zawierają roślinne, balsamiczne składniki, na organa oddechowe zbawiennie oddziaływające. Działają niezawodnie w kaszlach, zaflegmieniach, grypie i wszelkich katarakch cierpieniach płuc i krtani.

Cena 50 ct.

Sławny proszek od kaszlu

„Fiakerpulver"

wyrobu aptekarza

HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie

Proszek ten uśmierza i usuwa wkrótce po zażyciu duszność oraz kaszel

Cena 30 ct.

Prawdziwe ziółka piersiowe

dra SEEBURGERA.

Wedle oryginalnej recepty sporządzone, działają ziółka te z niezawodnym skutkiem przeciw przeróżnym katarom płuc i krtani, kaszlom, kapaleniom gardła i płuc, chrypce i innym chorobom piersiowym.

Cena pudełka 20 ct.

Powyższe wyroby z wielką starannością z wyśmienitych skutecznych składników sporządzone, działają niezawodnie, a skutek tychże liczne świadectwa lekarzy oraz osób prywatnych stwierdzają.

Ostrzega się przed bezwartościowemi naśladownictwami. 7905

Główny skład powyższych środków w aptece

Henryka Blumenfelda

we **Lwowie** (plac Krakowski).

Jubiler i Złotnik 8227

JANA JARSYNA

Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,

poleca znaczny zapas bizuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

MIGRENY. — BÓLE GŁOWY.

GUARANA

pp. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu.

Jeden pakiecik z pudełka tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczony w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznym do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgii*. Toniczne i wzmacniające działania Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciw *rznięciom żołądka*.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego. 8485

Anti-Migraine

Dra ALQUIÉ

Leczenie wszelkiego rodzaju najuporczywszych

BOLEŚCI GŁOWY

Boleści głowy i migreny są nieznośną dolegliwością tem przykrzejszą, że często i przez długi czas wciąż wracają i męczą osoby im podlegające. Dr ALQUIÉ z Montpellier wynalazł nareszcie nieoceniony specyfik leczący boleści głowy i sprawdził na tysiącach pacyentów tak we Francyi jak w Algierze skuteczność tego środka, który przez wciąganie w nozdrza uśmierza w jednéj chwili najuporczywsze boleści głowy i newralgie bez żadnego niebezpieczeństwa i obawy szkodliwych skutków.

SKŁAD GŁÓWNY W PARYŻU W APTECE

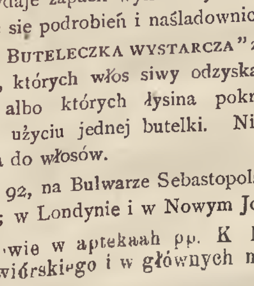
Dra PEZET et Co, 47, ul. Taitbout.

We LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i innych, w KRAKOWIE w aptekach pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego. 5427

REGENERATOR WŁOSÓW

POWSZECHNIE UZNANY

Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Testto preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegać się podrobień i naśladownictwa.

„JEDNA BUTELECZKA WYSTARCZA" zdaniem wielu osób, których włos siwy odzyskał kolor naturalny, albo których łysina pokryła się włosem po użyciu jednej butelki. Nie jestto wcale farba do włosów.

Fabryka: 92, na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

We Lwowie w aptekach pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego i w głównych magazynach perfum. 6918

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE — S Y R U S — Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej **świeży transport gruboziarnistej wyśmienitej kawy** i sprzedaje takową

po cenie hurtownej

we LWOWIE 1 kilo **2** zł.

na PROWINCYI $4^{3}/_{4}$ kilo **10** zł. **10** ct. franko. 4

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à vis, kalesze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów. 6990

BARDZO ZAJMUJĄCY WYNALAZEK

Parfumerie-Oriza

L. LEGRAND, PARIS, Rue St-Honoré 207

PERFUMY W STANIE STAŁYM

WYNALAZEK NAUKOWY PATENTOWANY WE FRANCYI I ZAGRANICĄ

Perfumy Ess-Oriza zamienione w stan stały nowym sposobem, posiadają nieznane do tego czasu moc i zapach. — *Zawarte są w kształcie OŁÓWKÓW lub PASTYLEK w malutkich flakonikach lub futeralikach łatwych do noszenia przy sobie. Te wonne ołówki wcale nie ulatniają się, a zużyte łatwo się zamieniają w futeralikach świeżemi. — Mają tę wielką wyższość, że nadając przez samo zetknięcie zapach przedmiotom, nie wymagają zmaczania lub zniszczenia przedmiotów.* DOŚĆ JEST LEKKO POTRZEĆ ABY NATYCHMIAST PRZEJĘŁY SIĘ WONIĄ.

CIAŁO, BRODA, CHUSTKI, KORONKI, MATERYE, WACHLARZE, KWIATY, SZTUCZNE

i wszelkie inne przedmioty jak Bielizna i Papeterye i t. p. 6324

ZNAJDUJĄ SIĘ WE WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH SKŁADACH PERFUMERYI. — *Katalogi perfum z cenami ich przesyłają się FRANCO na żądanie.*

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Rurek zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

Duszność — Kaszle — Katary — Newralgije — w PARYŻU sprzedaż hurtowa J. ESPIC, ulica St-Lazare, 20. Wymagać podpisu jak obok na każdéj rurce. w KRAKOWIE w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUCZYŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO. We LWOWIE w aptekach PP. K. MIKOLASCHA i WEWIÓRSKIEGO. 7711

Galicyjski Zakład kredytowy ziemski

(Galizische Boden-Credit-Anstalt)

w Krakowie,

wypłacać będzie od 2 stycznia 1888 zaliczkę na dywidendę od swych akcyj w stosunku **5 prc.** czyli złr. dziesięć w. a od każdej akcyi.

Kraków, dnia 27 grudnia 1887.

Galicyjski Zakład kredytowy Ziemski. 8-99

Stósowne na podarunki na Gwiazdkę i Noworoczne!

Niezbędna dla każdej gospodarki domowej

Najnowsza uniwersalna maszyna do prania

patentowana we wszystkich Państwach.

Szanownej P.T. Publiczności, mianowicie szanown. Paniom Gospodyniom i wszystkim, którzy się interesują praktyczną i racyonalną, osobliwie postępowi czasu odpowiednią nowością w dziale czyszczenia bielizny; niech służy do wiadomości, że tą maszyną jedna osoba w 2 do 3 godzinach z łatwością tyle bielizny zupełnie czysto, wypierze, ile najzręczniejsza praczka w jednym dniu rękami wyprać jest w stanie.

Korzyści z tej maszyny są następujące:

Zaoszczędzenie znaczne psucia bielizny, najzupełniejsze oczyszczenie bez wszelkich domieszek chemicznych, zaoszczędzenie czasu, materyału do palenia i mydła; nadto nie trzeba poprawiać prania rękami i można użyć do tej roboty zwykłego chłopaka służbowego. Pranie może się odbyć w pokoju, kuchni, sieni itp.



ponieważ maszyna ta łatwa do przeniesienia a przez swe szczelne zamknięcie ochrania od nieprzyjemnej wilgoci umożebniając Paniom Gospodyniom i Paniom być czynnymi w lepszych ubiorach, pranie idzie bardzo spiesznie od ręki, ustają nieprzyjemne długotrwałe prania domowe.

Przy nowych budowlach, ustawienie praczkarni jest bezpotrzebne, ponieważ tę maszynę wszędzie stawiać można nieuszkadzając murów ani też urządzenia w pokojach.

Cena jednej maszyny uniwersalnej 40 złr.

Przyrząd do czyszczenia (Wringer) 16 złr.

Wyłączny skład dla Galicyi i Bukowiny u

ALOJZEGO HÜBNERA

we Lwowie pod l. 13 ulica Karola Ludwika.

Specjalny skład artykułów gospodarczych i skład fabryczny farb, lakierów, pokostów, chemikalij, kiszek gumowych i artykułów browarniczych,

oraz handel materyałów.

Skład fabryczny ogniotrwałych kas żelaznych

z ces. król. uprzywilowanej fabryki

Feliksa Blaziczek'a w Wiedniu. 8850

Wyłączny i jedyny główny skład fabryczny francuskiej masy do zapuszczania podłóg.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje od dnia 1. kwietnia 1887 począwszy we Lwowie i przez filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

3 ½ % płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
4 % „ w 60 „ „
4 ½ % „ w 90 „ „

(Przedruk nie będzie płacony).

6989

Lwów, 1 kwietnia 1887.

DYREKCYA.



Nowo urządzony handel

Herbaty

chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki L. 10

poleca zbioru majowego:

	Nr.	złr.		Nr.	złr.
½ kilogr. Congo	1	1.60	½ kilogr. Pecco	6	3.—
Souchong czarna	2	2.—	Karawanowa	7	4.—
Souchong czarna zbiór maj.	3	3.—	Karawanowa najprzedniejsza	8	[illegible].—
Kaysow	4	4.—	Gumpow per.	9	3.—
Melange de Lond.	5	4.	Gumpow przednia	10	4.—

Wysiewki herbaciane ½ kilogr. złr. 1·30. — Z najlepszych herbat ½ kilogr. złr. 1.60

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się. 829

Papiery transparentowe.



!!PAPIERY TRANSPARENTOWE!!

Przylepiane na szyby u okien, drzwi i t. p. zastępują, przez swą dobraną grę barw i kolorów, najpiękniejsze malowidła na szkle.

POLECA PO TANICH CENACH

ALOJZY HÜBNER LWÓW

ul. Karola Ludwika l. 13.

Papiery transparentowe.

883

Główny skład

ksiąg handlowych i gospodarczych

oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania

☛ po cenach nader niskich ☚

polecają 8717

Seyfahrth & Dydyński

we Lwowie, przy pl. Maryackim.

We *Lwowie* skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

8518

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez CH^les FAY, Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Dr. BERGER

1691

specyalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynacya dyskretna, także listownie oraz i leki.

Największa wypożyczalnia nut muzycznych, księgarnia, skład nut muzycznych oraz ekspedycya pism peryodycznych.

S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie,

poleca swoją znacznie powiększoną i w najnowsze utwory zaopatrzoną

największą

Wypożyczalnię nut muzycznych

na fortepian i inne instrumenta i do spiewu. 7738

Warunki abonamentu rozsyła się na żądanie gratis i franko.

SKŁAD FABRYCZNY

farb, lakierów, pokostów, chemikaliów, kiszek gumowych i artykułów browarnianych, oraz

handel materyałów

Alojzego Hübnera

we Lwowie,

pod L- 13 ulica Karola Ludwika, (w lokalnościach niegdyś cukierni Rotlendera)

Specyalny handel artykułów do użytku gospodarskiego, poleca

Śrót, lotki, kule, kapsle.
Uniwersalne smarowidło na skóry.
Czernidło i lakier do skór.
Tran r. bi do skór,
Tłuszcz do broni,
Podeszwy konopne, filcowe i korkowe,
Płaszcze gumowe nieprzemakalne (damskie i męskie),
Wałeczki do okien białe i bronzowe,
Kit i gips do okien,
Lichtarze benzynowe,
Rogóżki kokosowe i żelazne,
Latarki stajenne i ręczne,
Batogi kompletne i biczyska,
Skórki irchowe do powozów,
Gąbki toaletowe i powozowe,
Wagi kuchenne,
Sikawki ogrodowe i do oranżeryj.
Sztalugi i wszelkie przybory malarskie,
Koneweczki na naftę,
Wszystkie gatunki szczotek,
Hegary. Klysopompy etc.
Artykuły chirurgiczne,
Cyrata na stoły i podłogi,
Maszyny do korkowania,
Korki i kapsle do flaszek,
Farby olejne i lakiery,
Oliwa do maszyn,
Pasy i gurty do maszyn,
Węże gumowe i parciane,
Artykuły browarnicze,
Preparata do wyniszczania owadów,
Masa francuska i woskowa do podłóg,
Lakier w sześciu kolorach do podłóg i 6971

wiele innych artykułów, które w mem szczegółowem cenniku są oznaczone. — Cennik na żądanie gratis i franco wysyłam. — Wszelkie informacye odwrotnie udzielam.

Premiowana za swe wyroby na Wystawie lekarsko-przyrodniczej w Krakowie

Apteka pod „Złotym Słoniem"

HENRYKA BLUMENFELDA

WE LWOWIE

poleca następujące w skuteczności wypróbowane powszechnie za niezawodne uznane środki lecznicze:

Malaga z żelazem

najlepszy i najskuteczniejszy środek z preparacyj żelazistych przeciw niedokrewności. Przyjemnego smaku i niezawodnej skuteczności, działa cudownie przeciw bladaczce, trudnemu odpływowi regularności, wyczerpaniu sił, osłabieniu, ogólnej niemocy i wszelkim z niedostatku krwi pochodzącym chorobom. — Cena 2 zł. w. a.

Malaga z Chiną

Środek ten jest ekstraktem królewskiej kory chinowej. Działa niezawodnie przeciw niedokrewności, cierpieniom nerwowym, febrom i osłabieniu. Jako toniczny i pokrzepiający, wzbudza apetyt i wywiera najznakomitsze skutki w rekonwalescencyi po ciężkich i wycieńczających chorobach. — Cena 2 zł. 50 ct.

Malaga z chiną i żelazem

najpotężniejszy środek toniczny i pokrzepiający dla nerwowych, niedokrewnych i osłabionych. Wzbudza apetyt i działa z niezawodną skutecznością przeciw zimnicy, gorączkom tyfoidalnym i w rekonwalescencyi po ciężkich i wycieńczających chorobach. Przeciw chorobom, pochodzącym z niedostatku krwi lub osłabienia nerwów, jest wino to najznakomitszym środkiem leczniczym, jaki sztuka lekarska posiada. — Cena 2 zł. 50 ct.

MALAGA

z fosforanem wapniowym.

Wino to wprowadza do organizmu materję potrzebną dla utworzenia kości i zębów. Z nadzwyczajnym skutkiem działa przeciw wycieńczeniu kości, szkrofułom, chorobie angielskiej i tu berkułom, posila i odtwarza cały organizm.

Cena 2 zł.

Wino pepsynowe z diastazą

środek działający niezawodnie przeciw niestrawności, w braku apetytu, przy trudnem trawieniu i we wszystkich chorobach żołądkowych. W cierpieniach, pochodzących z niedostatecznego wydzielania soku żołądkowego i śliny, jakoteż w takich, które wydzielanie tychże soków powstrzymują, wino to wywiera zbawienne skutki.

Cena 2 zł.

Malaga z rebarbarum

najlepszy i najskuteczniejszy środek przeciw wszelkim cierpieniom żołądkowym i wątrobianym. Przy wzdęciach, niestrawności, obstrukcyi, hemoroidach i kongestyach, środek ten najznakomitsze wywiera skutki.

Cena 2 zł.

SYRUP

z podfosforanu wapna

(Syrop d'pypophospite de Chaux)

aptekarza Heuryka Blumenfelda we Lwowie.

Syrup ten jest najlepszym środkiem lekarskim dla osób cierpiących na piersi, a nawet i dla suchotników. Pod wpływem tegoż ustaje kaszel, następuje ulga w odpluwaniu, a usuwa się duszność, trudność w oddychaniu i nocne poty. Rychły powrót do zdrowia i dawnej tuszy są skutkami, które sprowadza ten preparat.

Cena 1 zł. 20 ct.

PHOSPHATE de FER

aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Płyn ten podobny do zgęszczonej żelazistej wody mineralnej działa w sposób odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia obstrukcyi, nie osłabia żołądka i nie czerni zębów. Używa się zawsze z dobrym skutkiem w boleściach żołądka, przeciw bladości cery, niedokrewności i wszystkich tych cierpieniach, którym podlegają niewiasty i dzieci blade, niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.

Cena 50 ct.

SYRUP

z PODFOSFORANU

wapniowo żelazowego

apt. HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.

Syrup ten łatwo asymulujący się z krwią, jest wypróbowanym środkiem dla osób cierpiących na piersi, tuberkuły, w chronicznych katarach płuc, w niedokrewności i w skrofułach. Po chorobach wycieńczających, syrup ten również przynosi zbawienne skutki.

Cena 1 zł. 20 ct.

BOYVEAU ROOB LAFFECTEUR

(SARSAPARYLIAN)

aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Syrup ten oddawna już znany stanowi dotychczas najlepszy i najskuteczniejszy, krew czyszczący środek. W szkrofułach, w chorobach syfilitycznych i różnorodnych cierpieniach skórnych, działa syrup ten niezawodnie. W zastarzałych nawet cierpieniach, usuwa wszelkie ślady zanieczyszczenia krwi.

Cena 1 zł. 20 ct.

PASTYLKI

przeciw niestrawności

wyrobu **aptekarza Henryka Blumenfelda** we Lwowie.

Pastylki te zawierają części składowe pastylek Vichy Bilin — Giesshübl i innych tego rodzaju pastylek.

W lekkich formach dyspepsyi a szczególnie w niestrawnościach przejściowych, znakomite oddają skutki.

Użycie: Po każdorazowem jedzeniu 2 lub 3 pastylki zażyć. Cena 50 ct.

Pastylki piersiowe

wyrobu aptekarza **Henryka Blumenfelda** we Lwowie.

Pastylki te sporządzone z składników balsamiczno roślinnych, zawierają części, na organa oddechowe nadzwyczaj zbawiennie oddziaływujące. Skutek ich wypróbowany w kaszlach, zaflegmieniach, chrypce i wszelkich kataralnych niedyspozycyach płuc i krtani. Dla spiewaków są te pastylki prawdziwem dobrodziejstwem, gdyż po użyciu kilku pastylek, głos staje się czysty i pełny.

Cena 50 ct.

PASTYLKI

pepsynowe z diastazą

wyrobu

aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Pastylki te są najlepszym środkiem przeciw niestrawnościom, szczególnie zaś w zastarzałych cierpieniach.

Cena 1 zł. 60 ct. 7906

Ostrzeżenie:

☛ Ponieważ przetwory te wyrabiane są z wszelką starannością i z wyśmienitej jakości składników, przeto ostrzega się Publiczność przed licznemi naśladownictwami i fałszowaniemi i zwraca się uwagę na to, ażeby każda flaszka podpisem **Henryka Blumenfelda** i godłem apteki pod **„Złotym Słoniem"** we Lwowie, zaopatrzoną była. ☚

Zamówienia uskuteczniają się zawsze odwrotną pocztą.

Broszurki, zawierające dokładne opisanie powyższych środków oraz liczne świadectwa o znakomitej skuteczności tychże wysyła się na żądanie bezpłatnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryk.